Nr. 80. Dnia 21 marca. Niedziela. Dnia 9 (21) marca 1886 r.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.



Dziś: Benedykta Opata.
Pon: Boguchwała i Oktawjana.
Wtorek: Katarzyny Król. szwedz.
Środa: Marka i Tymoteusza MM.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 6.
Zachód „ „ 6 „ 11.
Długość dnia godzin „ 12 „ 6.
Przybyło „ „ 4 „ 28.

Wschód księżyca o godzinie 8 minut 6 w.
Zachód „ „ 6 „ 48 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 0.
Dziś o godzinie 4-ej rano zimna $4^{\circ}$ R.

Czw.: *Zwiast. N. M. P.* Ireneusza B.
Piątek: Ludgera Biskupa.
Sobota: Ruperta Biskupa.
Niedziela: Syksta III i Doroteusza.

**Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.**

## KALENDARZ.

*Imiona słowiańskie:* Dziś Błogosława; jutro Godysława.

*Nabożeństwa:* W kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście o godz. 9-ej zrana wotywa ku czci N. Marji Panny Szkaplerznej; w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście odpust ku czci św. Benedykta opata; w kościołach: św. Marcina przy ulicy Piwnej i św. Ducha przy ulicy Freta nabożeństwa odpustowe ku czci św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny; w kościołach: N. Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, św. Marcina przy ulicy Piwnej, św. Kazimierza na Tamce, Dzieciątka Jezus przy placu Wareckim, w kaplicy Towarzystwa dobroczynności na Krak.-Przedm., oraz we wszystkich kościołach parafjalnych z wyjątkiem archikatedralnego św. Jana nabożeństwa pasyjne.

*Zgromadzenia:* Ogólne zebranie członków giełdy warszawskiej. (Gmach giełdy, Królewska—godz. 1 z południa.)

*Widowiska:* Próba granatów Hardena do gaszenia ognia. (Hortensja—godz. 2 z pol.)

*Koncerta:* Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—godz. 4 i pół po południu.)

*Teatra:* Wielki: dziś „Meluzyna"; jutro pierwsze przedstawienie magiczne p. Aleksandra Hermana; — Rozmaitości: dziś „Gęsi i gąski"; jutro „Półświatek";—Mały: dziś „Porucznik Szykowski"; jutro „Wojna podczas pokoju". (Godz. $7\frac{1}{2}$ wiecz.)

*Ogród zoologiczny:* ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

## Czynności komitetu giełdowego z r. 1885-go.

Według zwyczaju, na dzisiejsze drugie doroczne zebranie członków giełdy, komitet giełdowy przygotował i ogłosił drukiem sprawozdanie z czynności swoich w ciągu r. z., w interesie handlu i przemysłu krajowego dokonanych.

Sprawozdanie, zawierające po większej części opinje, jakie komitet udzielił w różnych sprawach na żądanie władz wyższych, podajemy tu w streszczeniu.

W sprawie obowiązkowego ubezpieczania towarów nieoclonych, znajdujących się w składach prywatnych, komitet oświadczył się za obowiązkowością.

Na pytanie, czy meklerzy giełdowi mają prawo zawierać umowy na dostawę nie natychmiastową, ale z odległym terminem, na papierze stemplowym 60-kopiejkowym, czy też umowy te winny być zawierane przed notarjuszem z opłatą stempla szacunkowego podług wysokości umowy — komitet odpowiedział, iż zdaniem jego, meklerzy mają prawo zawierać wszelkie umowy kupna i sprzedaży na papierze stemplowym 60-kopiejkowym, bez względu na termin dostawy. Opinja ta umotywowaną została przepisami kodeksu handlowego przy odparciu zarzutów, powstałych z powodu, iż wzory takich umów o dłuższych terminach dostawy nie wspominają.

Zapytywany o zwyczaje przyjęte i regulujące handel cukrem, komitet zakomunikował istniejące pod tym względem przepisy, w r. 1877-im dla giełdy warszawskiej spisane, oraz formy umów, zwracając uwagę, że przepisy te i wzory, które uregulowały w zupełności handel cukrem u nas, takiż sam skutek wywarłyby i na rynkach handlowych Cesarstwa. Zaleca więc takie ujednostajnienie zwyczajów *(usances)*, gdyż ono ułatwiłoby wielce stosunki wzajemne rynków tych między sobą.

Ciekawa bardzo kwestja, kiedy i jak strącany być ma podatek kuponowy, czyli podatek od dochodu, jaki przynoszą papiery publiczne, była też roztrząsaną przez komitet. Rozstrzygnięto ją w porozumieniu z komitetem giełdy petersburskiej w ten sposób, że sprzedawca potrącać winien na rzecz nabywcy, tytułem podatku, dwudziestą część, czyli 5% sumy przynależnej za bieżące kupony papierów wartościowych, przedmiotem tranzakcji będących, o ile papiery te nie są od podatku zwolnione.

Opinja komitetu giełdowego warszawskiego w kwestji wprowadzenia do Cesarstwa i Królestwa systemu metrycznego miar i wag, poprze zapewne tę tak palącą sprawę. Dotąd system metryczny w Europie tylko w Rosji nie jest przyjętym. Ostatnio do związku przystąpiła Anglja. Komitet zaznaczając, iż w Królestwie system ten łatwiej niż gdzieindziej da się zaprowadzić, z powodu zbliżenia niektórych miar do metrycznych i z powodu większego niż gdzieindziej obeznania z tymże systemem — zaleca zastosowanie go z zachowaniem okresów przejściowych.

Oprócz tych opinij, znajdujemy w sprawozdaniu jeszcze wzmiankę o czynnościach innej natury.

I tak, komitet delegował do komisji ustanowionej dla rozkładu podatku dochodowego od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych w Warszawie pp. Ludwika Spiessa i Aleksandra Goldstanda, oraz na zastępców pp. Bronisława Wernera i Ludwika Starkmana.

W komisji kierującej XIII-ym międzynarodowym targiem zbożowym w Wiedniu, komitet giełdowy reprezentowany był przez p. Bronisława Wernera.

Sprawy przemysłu cukrowniczego, jako najdotkliwiej cierpiącego w r. z., mocno zajmowały komitet. Sprawozdanie wspomina o uwieńczonych pożądanym skutkiem staraniach komitetu o odłożenie połowy należnej od fabrykantów cukru opłaty akcyzowej od cukru wyrobionego w kampanji r. $188^{4}/_{5}$, do dnia 1-go grudnia, tak samo, jak to się stało w roku poprzednim.

Dalej sprawozdanie przypomina narady fabrykantów cukru, pod egidą komitetu odbyte i przesłanie protokułów tych narad, z wyłuszczeniem desideratów fabrykantów cukru, p. ministrowi finansów. Przedstawienie komitetu przyczyniło się w pewnej mierze do zwołania zjazdu przedstawicieli przemysłu cukrowego do Petersburga.

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Zapał p. Kamiennego dla Brandesa. — Co o nas mówią cudzoziemcy, a w szczególności p. Wyzewa?—Przyczyny wątłości naszej literatury.—W jaki sposób Brandes bada naszą literaturę.—Krótka historja naszej nauki. — Czem dla niej są: Rogoziński i Janikowski? — Kopernik jako badacz „zagranicy dla zagranicy". — Inne zagraniczne terytorja, cieszące się naszemi względami. — Konkurs dramatyczny i jego praca. — Jak wygląda „Minowski".

Pięknie jest być oryginalnym, ale obowiązkiem jest popierać cudze, byle dobre pomysły. A ponieważ p. Kamienny swoją pogadankę „rolniczą" zakończył na Brandesie, więc ja — od Brandesa zaczynam.

Otóż ze wzmianki widzę, że p. Kamienny pragnąłby zainicjować jakąś ucztę dla Brandesa, a na mnie wkłada obowiązek wyboru potraw. Pojmuję entuzjazm p. K. dla znakomitego myśliciela; muszę jednak zastrzedz, że i pośpieszył się z projektem i mnie wyznaczył rolę nieodpowiednią. Na rzeczach dotyczących stołu i piwnicy znam się akurat tyle, co p. Kamienny na kwestjach, które z takim ogniem porusza. Można więc domyśleć się, jakby wyglądał nasz gość po kolacji, urządzonej przezemnie!... Niezawodnie natychmiast zażądałby... artykułów p. Kamiennego.

Z ucztą więc do czasu dajmy spokój, a natomiast idźmy obaj na odczyty Brandesa.

Co Brandes, cudzoziemiec, może nam powiedzieć o literaturze polskiej?—zapyta p. K. Sądzę, że wiele rzeczy ciekawych, a przedewszystkiem: co też wogóle cudzoziemcy myślą o naszej literaturze? Obserwując Europę z własnej wysokości, p. K. zapewne przypuszcza, że mówią o nas wiele i dobrze. Niestety! fakta zdają się przeczyć tym opinjom.

W tej chwili wpadły mi w rękę nowelle Sienkiewicza, tłumaczone na język francuski i poprzedzone rzutem oka na literaturę polską, pióra p. Teodora Wyzewa. Autor widocznie zna ją tak, jak cudzoziemiec, choć czytał nietylko poezje Mickiewicza, ale nawet dramat p. Rzewuskiego, osnuty na życiu polaków w Petersburgu.

Otóż ciekawe są uwagi p. Wyzewa.

Polacy—mówi on—posiadają w wysokim stopniu zdolności artystyczne, ale artystami nie są i kto wie, czy będą nimi kiedykolwiek. Arcydzieł literackich—zapewnia autor—nigdy chyba nie stworzą, pozostawiając trud ten sąsiadom swoim rosjanom.

Słówko „nigdy" powtarza się kilka razy w przedmowie p. Wyzewa.

— Dlaczego u djabła polacy nie mieliby tworzyć arcydzieł? — spyta żdziwiony p. K., patrząc z pod oka na swoje własne prace.

Dla trzech powodów—odpowiada p. Wyzewa.

Po pierwsze—polacy samych siebie krępują mnóstwem dogmatów: religijnych, politycznych, społecznych i towarzyskich. Że wspomnimy tu podział utworów sztuki na religijne i anti-religijne, obywatelskie i nieobywatelskie, konserwatywne i antikonserwatywne, przyzwoite i nieprzyzwoite itd. Że zaś każdy autor woli być wśród swoich uważany za dobrego i przyzwoitego obywatela, aniżeli odwrotnie, z konieczności więc unika bardzo wielu nowych kwestyj i nowych punktów widzenia.

Powtóre — polacy mają bałwochwalczą cześć dla arcydzieł klasycznych. Homer, Szekspir, Rafael i cała plejada im podobnych, stoją tu ponad krytyką. Co zaś ciekawsze: oni są miarą piękna i nietylko miarą, ale poprostu modelem. A ponieważ każde nowe arcydzieło musi być innem, niż wszystkie poprzednie, zatem—naśladownictwo i miłość tylko dawnych arcydzieł krępuje twórczość autorów.

Po trzecie —polacy w dziełach sztuki są wygodnisiami i marzycielami. Lubią oni fantazjować o rozmaitych przedmiotach, mówić o nich, nawet pisać, ale—od ręki. Między nimi to tylko cieszy się popularnością, co jest przyjemne, co się czyta łatwo, co autor zaimprowizował. A ponieważ arcydzieła wymagają wielkiego opracowania, zatem lekki nastrój publicznego smaku przeszkadza rodzeniu się arcydzieł.

P. Wyzewa w literaturze naszej upatrzył jeszcze jeden rys. Oto — zupełny brak oryginalności rasowej i indywidualnej. Wprawdzie — mówi — polscy autorzy różnią się między sobą, ale nawet najlepsi z nich piszą jak francuzi, albo niemcy. Takich zaś odrębnych cech, jakie posiada np. literatura rosyjska, w polskich autorach wcale niema.

Tak mówi p. Wyzewa, po przeczytaniu „Pana Tadeusza" a nawet dramatu p. Rzewuskiego. Gdybyśmy mu uwierzyli na słowo, gdybyśmy przypuścili, że literatura polska już na wieki zostanie skrępowana dogmatyzmem społecznym i estetycznym, możnaby naprawdę wpaść w rozpacz. Miejmy jednak nadzieję, że się to kiedyś skończy i że w literaturze naszej doczekamy się zmiany ministerjum spraw wewnętrznych. Dzisiejszy bowiem system poglądów djabelnie już zaczyna szkodzić nawet naszym sprawom zagranicznym.

P. Wyzewa szczęśliwie siedzi sobie w Paryżu, ograniczając się na znajomości tego, co mu samo w rękę wpadło. Mimo to wykłada, jak widzimy, literaturę naszą francuzom, a przez nich całej Europie.

Brandes zrobił inaczej. Nietylko poznał on utwory literatury polskiej, o ile istnieją w tłomaczeniach,

Komitet pozyskał pewne zmniejszenie formalności przy wydawaniu przysyłanych z zagranicy prób towarów bez wartości.

Sprawa opłaty stemplowej od listów frachtowych i przewozowych, za staraniem komitetu wyjaśnioną została w ten sposób, iż opłatę takową ponosić winna instytucja lub osoba, towar do przewozu poruczająca.

Wreszcie sprawozdanie zaznacza niefortunną próbę urządzenia stacji telefonicznej w gmachu giełdy, która to stacja zwiniętą już została. Również spotykamy tu wzmiankę o upoważnieniu udzielonem Towarzystwu wzajemnej pomocy subjektów handlowych, wywieszenia w sali giełdowej listy osób, pracy w tym fachu poszukujących.

Operatu dopełniają anneksa, a mianowicie: sprawozdanie rachunkowe z funduszów giełdy, czytane na pierwszem zebraniu rocznem, projekt etatu oraz statystyczne wykazy porównawcze kursów wekslí i papierów w giełdzie w ciągu roku notowanych i cen średnich miesięcznych na cedule giełdy produktowej w r. z. zapisywanych.

*K. W.*

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W sferach urzędowych rozbieranym jest obecnie projekt dozwolenia sprzedaży słodkich wódek w dowolnej ilości, a nie jak dotychczas w obanderolowanych buteleczkach oznaczonej miary. Za przywróceniem takowej sprzedaży czynią starania składnicy wódek, a przeciw temu projektowi oświadczają się fabrykanci, którzy straciliby tym sposobem cały kapitał wydany na zaopatrzenie w się buteleczki przepisanej miary.

= W Dynaburgu przy zarząd zie kolei żelaznej otwartą została trzechklasowa szkoła techniczna.

= Z powodu mogącej nastąpić powodzi, jeżeliby przy takiem obfitem nagromadzeniu śniegów odwilż miała być raptowną, służbie policyjnej polecono powiadomić ludność Powiśla, aby przedsiębrała środki zabezpieczające i w danej chwili mogła się wyprowadzić z zajmowanych mieszkań zwłaszcza w suterenach.

= Zarząd miejski w porozumieniu z policyjnym, zalecił właściwym organom jaknajwiększą czujność nad rurami gazowemi, ażeby w razie zepsucia się tychże, gaz nie dostawał się do mieszkań. Powód do tego zarządzenia dał wypadek zaszły niedawno na ulicy Prostej, gdzie lokatorowie jednego z mieszkań parterowych zagorzeli, skutkiem wciśnięcia się do mieszkania gazu z zepsutej w pobliżu rury.

= Od d. 13-go kwietnia do 13-go lipca wzbronione będzie polowanie na ptactwo przelotne, a mianowicie: na żórawie, czaple, kuliki, chruściele, bekasy, dubelty, czajki, kurki wodne, gołębie, przepiórki, drozdy, skowronki, gęsi, kaczki i nurki.

= W dniu jutrzejszym odbędą się w tutejszym magistracie dwie licytacje, a mianowicie na wywózkę nawozu, śmieci, błota i wszystkich nieczystości z dziedzińca targu wołowego na Pradze, oraz na trzyletnią dzierżawę miejsca na Nalewkach, naprzeciw ogrodu Krasińskich, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej.

= Listy likwidacyjne czteroprocentowe Królestwa Polskiego, wylosowane w dniach 1-ym, 2-im i 3-im b. m., spłacane będą od dnia 1-go czerwca r. b.

= Zarząd Towarzystwa opieki nad zwierzętami przypomina osobom zamierzającym czynić jakiekolwiek wnioski na przyszłem ogólnem zebraniu, ażeby treść tych wniosków najdalej do 1-go kwietnia nadesłały do kancelarji tego zarządu.

= W d. 31-ym b. m. w sali teatru Wielkiego, za przykładem lat poprzednich, danem będzie widowisko wraz z koncertem na dochód tutejszej ochrony mikołajewskiej dzieci żołnierskich. W przedstawieniu przyjmą udział artyści opery i baletu, a w koncercie wystąpi orkiestra wojskowa, złożona z 400 osób, pod dyrekcją kapelmistrza p. Klauzińskiego.

= Z literatury.

* Jeżeli nas pamięć nie zwodzi to pan Kazimierz Burzyński, autor świeżo wydanej powieści p. n. „Tahir-bej" po raz pierwszy występuje w literackich szrankach.

Jeżeli tak jest, to widać, że zaczął się już taki szczęśliwy rok, w którym pojawiają się coraz to nowe, a niezwykłe talenta, bo pan Burzyński ma talent wcale niepospolity.

Pominąwszy już zręczną, wszędzie zajmującą i konsekwentnie przeprowadzoną „bajkę", cała powieść odznacza się wielką oryginalnością, świeżością pomysłów i przedstawionych charakterów, wreszcie „*tem czemś*" nie dającem się określić, co jednak mówi i wierzyć nam każe, że wszystko to są rzeczy nie z fantazji, lecz życia i własnego doświadczenia czerpane, proste, naturalne, prawdziwe, a takie miejscami okropne.

Nie darmo nazwał autor swoją powieść: „wspomnieniem z życia *obozowego*"; czuć tam żołnierza na każdej prawie karcie; styl jasny, dobitny, wyraźny, krótki, jak komenda wojskowa.

Prześliczne są opisy krajobrazów i bitew.

Sama fantazja w takich razach nie zawsze wystarcza, trzeba samemu przechodzić to wszystko — patrzeć na to, aby módz *tak* opisywać i umieć wzbudzić takie zainteresowanie.

Jeżeli tom pierwszy zajmuje zręcznie obmyślaną fabułą, to drugi natomiast, oprócz niesłabnącego, ani na chwilę interesu daje nam malownicze opisy okolic, walk, bitew i utarczek, kreślonych z niezrównaną werwą tudzież wiele ciekawych szczegółów z życia turków, słowian południowych i obozowego życia polaków w służbie otomańskiej.

W krótkiej notatce niepodobna nam rozwodzić się nad pojedyńczemi figurami, które nam autor przedstawia, wolno nam jednak gorąco zalecić każdemu tę powieść i wyrazić nadzieję, że jeżeli jest ona pierwszą, to z pewnością nie będzie ostatnią pracą utalentowanego autora.

* Świeżo wyszło z pod prasy polskie tłumaczenie głośnego dzieła ekonomisty francuskiego Leona Hiernaux p. t. „Organizacja kredytu dla pracy".

Dzieło to zostało uwieńczone pierwszą nagrodą na konkursie Izaaka Pereira, który w r. 1881-ym przeznaczył 100,000 franków na cztery serje nagród w przedmiocie zwalczania pauperyzmu.

Na konkurs ten nadesłano z rozmaitych stron świata przeszło 1100 dzieł i rozpraw, których czytanie i rozpatrzenie zajęło przeszło dwa lata.

Dzieło uwieńczone, o którem tu wzmiankujemy, rozbiera organizację kredytu najodpowiedniejszego dla rozwoju pracy we wszystkich jej przemianach i dla zespolenia w spółki pracowników wszelkiego rodzaju.

Autor opiera się w swoich wywodach na zasadzie samopomocy, zgodnie z zasadami Schultze-Delitscha, przedstawia rozmaite środki do podniesienia dobrobytu materjalnego klas pracujących, przyczem tworzy projekta kas pożyczkowych i przedstawia jasno i dokładnie to, co już w całej Europie zrobiono i robi się na tem polu.

* Wydawnictwo zapowiedzianego w Berlinie od dnia 1-go kwietnia pisma polskiego p. n. *Nowy dziennik*, jak nam donosi dr Seweryn Robiński, który zamierzał je wydawać, zostało wstrzymane.

* Nakładem redakcji *Przeglądu katolickiego* ukazała się „Nauka moralności darwinistowskiej".

Jest to przekład z niemieckiego rozprawy krytycznej o etyce Herberta Spencera, przez ks. Cathreina.

* W Monachjum wyszło studjum etnograficzne Michała Żmigrodzkiego p. n. „Matka u ludów pochodzenia aryjskiego" *(Die Mutter bei den Völkern des arischen Stammes)*.

Autor porównywa tradycje rodzinne ukraińskie, krakowskie, bawarskie i bretońskie, w konkluzjach zaś oświadcza się przeciw zbyt wczesnemu wydawaniu dziewcząt za mąż i przeciw rozwodom.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

*Teatr Wielki.*

Dziś: „Meluzyna"; jutro: przedstawienie magiczne p. Hermana; we wtorek: „Lohengrin" (wznowienie; pierwszy występ p. Maurycego Moszkowicza i trzeci występ panny Franciszki Jelinkówny); we środę: przedstawienie magiczne p. Hermana; we czwartek: „Halka"; w piątek: przedstawienie magiczne p. Hermana; w sobotę: „Hugonoci" (drugi występ gościnny p. Maurycego Moszkowicza); w niedzielę: „Napój miłosny" i „Warszawa przed stu laty i dzisiaj."

*Teatr Rozmaitości.*

Dziś: „Gęsi i gąski"; jutro: „Półświatek"; we wtorek: „Folwark Primerose" i „Dom otwarty"; we środę: „Bezczelni"; we czwartek: „Ćwiartka papieru"; w piątek: „Właściciel kuźnic"; w sobotę: „Bezczelni"; w niedzielę: „Jacuś".

*Teatr Mały.*

Dziś: „Porucznik Szykowski"; jutro: „Wojna pod-

---

ale jeszcze zjechał tu, na grunt, gdzie własnemi oczyma badał: w jakich warunkach tworzą się u nas dzieła literackie? i jaki wpływ wywierają na publiczność?

Prawda, że tłomaczenie to nie oryginał; tłomaczenie jest jak ptak oskubany, który zachowuje cechy swego typu, lecz traci zewnętrzną piękność. Brandes jednak wynagrodził to sobie, spojrzawszy w nasze gniazdo.

Jest on pierwszym cudzoziemcem, w dodatku wyjątkowo zdolnym cudzoziemcem, który przedsięwziął do nas naukową ekskursję. Inni zaś sądzą, że dość jest spędzić młode lata nad Dniestrem i przeczytać dramat p. Rzewuskiego, aby już stawiać krzyże nad literaturą polską „niezdolną do wydania arcydzieł".

Tem ciekawsze jest co o literatrze polskiej powie Brandes: jakie wykaże jej zalety, wady, strony oryginalne i co jej będzie wróżył, jeżeli w ogóle zechce się wdawać we wróżby.

Jeżeli, według p. Wyzewa, nawet literaturze polskiej brakuje oryginalności, a polscy autorzy pisują tak, jakby byli uczniami Daudeta, cóż mówić o polskiej nauce?... To też cudzoziemcy nie mówią o niej nic; czasem tylko polską pracę wydrukuje jakieś niemieckie pismo specjalne, albo sekretarz francuskiej akademji poda w wątpliwość odkrycie polskiego uczonego.

Tyle zysków i tyle rozgłosu.

Z tych racyj, na pilną uwagę zasługują odczyty Janikowskiego, bo należy on do niewielkiej liczby polaków, którzy coś robią sami. Ochorowicz buduje termomikrofony, Radziszewski bada ciała samoświecące, Wróblewski skrapla gazy, a Janikowski i Rogoziński zwiedzają Afrykę.

Jakie nieznane góry, rzeki i jeziora odkryli nasi podróżnicy, o tem dowiemy się z odczytów. Tu dotkniemy kwestji, czy ludzie ci, którzy „pracują po za granicą kraju dla zagranicy", mają czy nie mają prawa do naszej życzliwości?

Ze wszystkich sław, jakiemi przez pewien czas bawiło się nasze miasto, najniezawodniejszą jest chyba sława Kopernika. Wszak uczony ten ma nawet u nas pomnik, na którym stoi napisano: „Wstrzymał słońce, ruszył ziemię."

Dla wiadomości osób interesujących się rzeczami ojczystemi, musimy dodać, że właściwie Kopernik ani ruszył ziemi, ani słońca nie zatrzymał, tylko poprostu zbadał architekturę systemu słonecznego.

System zaś słoneczny, damy i panowie! jeżeli mam być szczery, leży od nas bezporównania dalej aniżeli Afryka i stanowi terytorjum zagraniczniejsze od najbardziej zagranicznych. Co gorsze: Kopernik nietylko badał taką zagranicę, ale jeszcze z jego odkrycia korzystali wyłącznie ludzie zagraniczni, że wspomnę o Keplerze, Newtonie i Laplac'ie.

Mimo to, nikt nie ośmieli się twierdzić, że praca Kopernika „nam" nie przyniosła pożytku.

— Ale—mówi jeden z przyjaciół—podróże Rogozińskiego oburzyły na nas niemców, *respective* ks. Bismarka?...

— Drogi panie — odpowiadam — a Kopernik?... Wszak ten Kopernik, tracący czas na rzeczy zagraniczne, jest źródłem jednego z najdawniejszych zatargów naszych z niemcami. I to jeszcze między nim a naszymi afrykańczykami jest podobieństwo, że niemcy, już wsadziwszy Kopernika do Walhali, chcieli jeszcze Rogozińskiego wsadzić do kozy.

Mimo to Kopernik cieszy się u nas nienajgorszą reputacją.

Dla zaokrąglenia frazesu muszę przypomnieć, że wobec nas, każda nauka jest okolicą zagraniczną, a praca nad nią jest pracą dla cudzoziemców. Francuska Afryka, wobec naprzykład chemji, elektryczności, magnetyzmu i innych tak szkaradnie odległych od nas części świata. Jeszcze do Afryki można było jechać na tanio kupionej Łucji—Małgorzacie; ale już do Fizyki trzeba wybierać się na bardzo kosztownych laboratorjach, chcąc zrobić odkrycie!

I co nam z niego? Radziszewski odkrył przyczynę fosforescencji, a niemcy sprzedają samoświecące pudełka. Wróblewski skrapla gazy, a p. Jung za skroplony kwas węglany płaci cło złotem. Ochorowicz zbudował termomikrofon, a jakaś spółka zagraniczna zrobi na nim interes.

Dziwcież się teraz, że choć Rogoziński z Janikowskim posiedli w Afryce terytorjum, my z niego nie będziemy mieli ani grosza dochodu!...

Lecz mimo to, zarówno dla jeografji, jak dla fizyki, chemji i astronomji, polacy pracować powinni. Naród bowiem, jak drzewo, nietylko rozgałęzia się w ziemi, ale jeszcze wierzchołkami kąpie się w atmosferze cywilizacji, pochłania ją i dla innych przekształca.

Z tych powodów Rogoziński i Janikowski są dobrze zasłużonymi krajowi. Nie dlatego, że jeździli za granicę, ale że pracują dla cywilizacji.

Chciałem choć na końcu wyrwać się z objęć kwestji literackich, ale widzę, że trudno. Zaspy śnieżne na kolejach już rozkopane, koniec świata podobno odłożony, więc — o czem pisać? Może o ekonomji?... Nie nas brać na ekonomją! w tych czasach, kiedy nawet wieśniacy zaczynają radzić sami o sobie i zamiast „dźwigać całość upadającego rolnictwa", roztrząsają w sekcjach pytania drobne i specjalne.

Owe sekcje i narady będą śmiertelnym ciosem dla

czas pokoju"; we wtorek: „Gasparone"; we środę: „Porucznik Szykowski"; we czwartek: „Wojna podczas pokoju"; w piątek: „Nanon" (pierwszy raz); w sobotę: „Nanon"; w niedzielę: „Nanon".

* Wystąpienie Kochańskiej w „Łucji z Lammermooru" w partji tytułowej, było wczoraj jednym tryumfem artystki i jedną owacją ze strony publiczności.

I nie dziw — jeżeli kilka lat temu Kochańska wprawiała w zdumienie słuchaczów w tej samej roli, dziś zdumienie zamieniło się w zachwyt nad mistrzowstwem w śpiewie, doprowadzonem do skończonej doskonałości, nad rozkwitem talentu jaśniejącego obecnie w całej swojej pełni.

Co przedewszystkiem podziwiać należy w interpretacji artystki, to miarę, smak i wytworność frazowania, w którem nie słyszy się ani jednego za silnie naciśniętego akcentu, ani jednego wątpliwie użytego efektu ekspresji.

Wszystko płynie jak roztopiony kryształ, którego przejrzystość i czystość każda przypomina nuta.

Takiego *cantabile* nie usłyszy się nigdzie—jest ono dziś tajemnicą jednej może tylko Kochańskiej.

Przybyła też artystce w dykcji dramatyczna siła, którą popiera gra łatwa, swobodna i naturalna; pod tym względem cały akt drugi był bez zarzutu.

Koroną partji, jak wiadomo, jest akt 3-ci, a w nim scena obłędu.

Słyszeliśmy już te warjacje śpiewane przez Kochańską, a jednak wczoraj wydały nam się nowością.

Nie dlatego, że artystka powprowadzała tam nowe rzeczy (nawiasem mówiąc, zupełnie w stylu), ale że mistrzowstwo wykonania o wiele po za sobą zostawiło efekta dawniejszej egzekucji.

W kadencji były szczegóły poprostu szalone, nieprawdopodobne, a na samym początku gamma z góry na dół, urwana, a raczej ucięta jak ostrzem, bez zachwiania ani na włos intonacji ostatniej nuty, należała do tych niespodzianek, których sobie pozwolić może tylko artystka tak pewna swej nieomylności, jak Kochańska.

Nie to jednak głównie przykuwa uwagę słuchaczów do tej sceny, ale wdzięk, z jakim pokonywane są te wirtuozowskie trudności.

Zdaje się, że to wszystko istotnie wypływa z nastroju duszy bohaterki, że to nie efekta koloratury, stworzone na popis dla śpiewaczki, ale poetyczne objawy obłędu heroiny.

Jest to interpretacja skończonej artystki, która potrafi przedstawianej postaci nadać indywidualność i charakterystykę muzyczną.

Słysząc takie wykonanie „Łucji", można rozumieć dlaczego te „stare" opery odzyskują w pewnych warunkach młodość, dlaczego np. sekstet drugiego aktu może jeszcze dziś zelektryzować, tak jak wstrząsał niegdyś.

Trzeba też przyznać, że cały wczorajszy komplet nic nie pozostawiał do życzenia.

P. Myszuga był przy głosie i śpiewał ze wzrastającem ciągle uczuciem i zapałem; p. Chodakowski ze zwykłym smakiem wykonał partję Astona.

Słowem, przedstawienie wczorajsze miało pozory i wartość europejskiej reprezentacji.

Czemuż zdarza się to tak rzadko?

* Wznowienie „Lohengrina" projektowane na dzisiejszy wieczór, uległo nowej zwłoce.

Opera Wagnera ma być daną dopiero we wtorek, jeżeli do tego czasu niedyspozycja p. Moszkowicza przeminie.

Zamiast „Lohengrina" teatr Wielki daje dziś „Meluzynę".

Zapowiedziane na dziś widowisko w teatrze Rozmaitości uległo również zmianie z powodu nagłego zasłabnięcia p. Grzywińskiego; w miejsce „Podróżnika" i „Pieszczoszka" przedstawione zostaną „Gęsi i Gąski" Bałuckiego.

Nakoniec zmienione zostało widowisko w teatrze Małym, gdzie zamiast „Zucha dziewczyny" i „Grubych ryb" dany dziś będzie po raz 10-ty „Porucznik Szykowski".

= Jubileusz nauczyciela.

W przyszłym miesiącu przypada 50-letni jubileusz pracy nauczycielskiej p. M. Muszkata, przełożonego pensjonatu męskiego.

Sędziwy jubilat po tyloletniej pracy znajduje się w krytycznem położeniu materjalnem, na wniosek więc jednego z b. uczniów, liczni wychowańcy p. Muszkata postanowili zebrać odpowiedni fundusz dla zabezpieczenia swemu nauczycielowi wygodnej starości.

Zamiar ten zasługuje na uznanie.

= W sprawie chowania ciał.

W ostatnim numerze *Izraelita* przemawia za zmianą dotychczas praktykowanego u tutejszych żydów sposobu chowania ciał zmarłych.

Chodzi o to, aby tych izraelitów, których rodzina, albo też oni sami przed śmiercią wyrażą życzenie, chowano w czarnych drewnianych trumnach, jak to oddawna już praktykuje się za granicą.

Sprawa ta była już nieraz podnoszoną wśród inteligentnych starozakonnych, ale zawsze odkładano jej rozstrzygnięcie do późniejszych czasów.

Dotychczasowy sposób chowania zwłok, owiniętych tylko w płótno, stanowi przykry widok dla obecnych na pogrzebie.

= Protest.

Z powodu projektowanego wprowadzenia nowej ustawy dla kasy zjednoczenia urzędników i oficjalistów kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, znaczna liczba urzędników wystąpiła z piśmiennym protestem, ponieważ w myśl obowiązujących obecnie przepisów, zarząd kasy, w połączeniu z wielką radą, może tylko wprowadzać pewne zmiany i uzupełnienia dotychczasowej ustawy, lecz w żadnym razie, nie może jej zmieniać zupełnie lub zastępować inną ustawą.

Protestujący dowodzą przytem, że stan majątkowy kasy, nie jest tak zagrożonym, aby zachodziła konieczność reformy i wykazują, że projektowana nowa ustawa niedostatecznie zabezpiecza byt uczestników i ich rodzin, i stawia przyszłość stowarzyszonych w gorszych niż obecnie warunkach.

= Sprowadzanie kamieni dla rzeźbiarzy.

Nasi rzeźbiarze mieli dotychczas wiele kłopotu ze sprowadzaniem potrzebnych marmurów i granitów, a nieraz nawet musieli jeździć osobiście do kopalni dla wybrania i zamówienia odpowiedniego matjału.

Obecnie jeden ze znanych artystów przystąpił do wiedeńskiego akcyjnego towarzystwa architektonicznego, mającego wyborne kopalnie w Tyrolu, Saksonji i Włoszech i zamierza stale sprowadzać do Warszawy potrzebne dla kolegów kamienie.

= Zmiana lokalu.

Schronienie dla nauczycielek zmieni od 1-go lipca swoje siedlisko.

Nowy lokal z ogródkiem wynajęto przy ulicy Kruczej, w domu p. Chłapowskiego.

= Wyjaśnienie.

W naszem piśmie i w innych, w dniu 14-ym b. m., podaną była wiadomość o usiłowanem oszustwie w kantorze wekslarskim p. T.

Obecnie naczelnik policji śledczej ogłosił oświadczenie, z którego wynika, iż w kantorze wekslu Goldsteina i Tachauera, do którego powyższe doniesienie miało się odnosić, żaden podobny wypadek nie zaszedł.

= „A polish Elias".

Pod tym tytułem ukazała się nowella angielska na tle życia naszych małomiejskich żydów.

Rzecz dzieje się w Białymstoku.

Niemłoda Rebeka uprzykrzyła sobie męża schylonego wiekiem, co mu przeszkadza do prowadzenia pomyślnego handlu kawą i śledziami.

Namówiony przez nią Mendele, opuszcza dom i udaje się do Jerozolimy, zkąd przysyła pozorny akt zejścia.

Mordko Szafran zajmuje się wdową, a sklep, dzięki spółczuciu ogólnemu, zaczyna kwitnąć.

Szafran przytem wielkie ma zdolności kupieckie.

Tak ukonstytuowaną rodzinę po kilku leciech spotyka cios wielki.

Mendele wraca w doskonałym stanie zdrowia, zrzuca szyldy przybysza i na nowo pragnie kawą handlować.

Nie pomogły przełożenia Rebeki, dowodzącej, że kto umarł, nie może patentu na sklep wykupywać—Mendele wraca do dawnych zajęć, a miasto zachwycone zmartwychwstaniem, kupuje śledzie na gwałt,

---

tej klasy apolinowego potomstwa, która dotychczas „służyła sprawom rolnictwa". Jakże bo tu dziś służyć, kiedy jutro lada sekcja specjalna dowiedzie ci, że się nie znasz na rzeczy?... Straszny to rok!...

Wróćmy więc do Minowskiego.

Pierwej jednak—jak mówi autor romansu „Oberżysta z pod Białej sarny", — poświęćmy dobre słowo sądowi konkursowemu. Ostatni ten termin niepotrzebuje wyjaśnień: wszyscy bowiem wiedzą, że z inicjatywy redakcji *Gazety Polskiej* odbył się konkurs dramatyczny, na którym trzy sztuki wynagrodzono i pięć odznaczono.

W swoim czasie Lam pisał, że każdy autor potrzebuje żony, któraby go podziwiała— domyślne — za życia. Niezależnie od tego, każdy autor pragnie być podziwianym i po śmierci; któż nas zaś będzie podziwiał, jeżeli nie ci, którzy po nas zostaną, ci nowi, a między nimi ci, których sąd konkursowy pierwszy raz w świat wyprowadził?..

Największa zatem wdzięczność należy się sądowi konkursowemu od nas, od literatów, za to, że wynalazł choć czterech, którzy zasługi nasze następnym przekażą pokoleniom. Nie zrobiwszy tego, splamiliby się czarną niewdzięcznością; my to bowiem, my starzy, dajemy im dziś przedsinak sławy, bądź fizjognomje ich chwaląc, bądź popularyzując ich, a nawet ich żakiety, jak się to zdarzyło w *Tygodniku Ilustrowanym* p. Mańkowskiemu, nad którego podobizną czytamy napis: „Chrystus przed Piłatem".

Odkrywać nowe siły — praca to nudna i niełatwa, nawet biorąc rzeczy mechanicznie. Tak naprzykład na konkurs dramatyczny spadło około 80 sztuk!... Proszę mi zaś, na próbę, choćby z pomiędzy 80 papierosów wybrać trzy najsmaczniejsze i pięć dobrych do palenia? Spocilibyśmy się, nie mając zresztą obowiązku czytywania kilkudziesięcioarkuszowych rękopisów i przekonywania się, że talent kaligraficzny, nie zawsze chodzi w parze z literackiemi zdolnościami.

Sąd konkursowy wykonał tę ciężką pracą i bądź co bądź wydobył na świat kilka nowych osobistości. Czy znalazł arcydzieła, wbrew opinjom p. Wyzewa? to inna rzecz. Do niego nawet to nie należało. Sąd konkursowy jest pierwszym przetakiem, który przesiewa współzawodniczące utwory. Drugim przetakiem jest prasa, trzecim szerokie koła widzów i czytelników, a ostatnim i najważniejszym — czas. To dopiero, co ostatnie sito zatrzyma, to dopiero będzie arcydziełem.

Najpierwszym utworem, który z konkursowego sita przeszedł już na wialnię dziennikarską, jest komedja p. Mańkowskiego p. t. „Minowski". Minowskiego drukuje *Echo muzyczne i teatralne*, dzięki jednak rozległym stosunkom naszej redakcji, już udało mi się przeczytać całość i wyznaję, że jest godna uwagi.

W komedji tej, mnie przynajmniej, wszystko wydaje się nowem. Młoda emancypantka, która przyjaźni się z chłopkami i swata uwodziciela z jego ofiarą—i owa chłopka, Halka naszych czasów, która zamiast topić się, wychodzi za mąż — i Podole, ten dziwny kraj, gdzie kwitnie „chłopomaństwo", a szlachta żeni się z chłopkami — i wreszcie cała sztuka, w której miłość nie odegrywa roli pierwszorzędnej, lecz jest traktowana rozsądnie, po gospodarsku—wszystko nowe.

Nadewszystkiem jednak góruje główny bohater sztuki — Minowski, jeden z wybornych typów w naszej literaturze, rzeczywisty jak słońce na niebie.

To frant! Zasadniczą cechą jego charakteru jest wiara... ale w co?... A — naprzód wiara w sumienie, później wiara w serce, a później wiara w rozum... Minowskiego. Owe sumienie, serce i rozum, nie są to jakieś wielkości niezmienne w Minowskim, bynajmniej. Każda, nawet pojedyńczo wzięta, zawodzi. Wówczas jednak śpieszą jej na pomoc inne władze tej pięknej natury.

W sprawie sądu między wierzycielem a dłużnikiem, sumienie Minowskiego każe, aby dłużnik zwrócił wziętą sumę. Ale ponieważ chodzi tu o popularność, więc w Minowskim odzywa się serce i skazuje na grzywny... wierzyciela!

Gdy na widok wiejskiej dziewoi w Minowskim zagrały nerwy, jego sumienie zaraz poszło spać, a serce i rozum wystąpiły do walki z szóstem przykazaniem. Zwyciężyło naturalnie przykazanie, poparte niestety! przez metrykę bohatera.

Przychodzi nareszcie jeszcze jeden „sąd honorowy", w którym odzywa się naprzód sumienie, potem serce, w końcu rozum Minowskiego, ale każde w zupełnie innym sensie. Wszystkie te władze po kolei łamią się i ośmieszają i zwycięża... kto?... Naturalnie, że sam Minowski, Minowski jako całość, bo on ma tyle sumień, serc i rozumów, ile dusza zapragnie.

Ten Minowski jest trybunem i Katonem społeczeństwa i społeczeństwo słucha go, bo on ma jeszcze jedną, najwyższą na tym świecie zaletę — bezczelność. Wierzy w siebie tak mocno i tak głośno o sobie krzyczy, że inni muszą mu ustępować.

Tak wygląda w swoich wydatnych punktach utwór p. Mańkowskiego. Jest w nim spokojny, ale głęboki humor i jest satyra—nawet przeciw popularnym środkom dramatycznym, naprzykład w scenie, kiedy Minowski obełguje samego siebie przy akompanjamencie — grzmotów i piorunów. Wobec tej kombinacji człowiek ze zgrozą pyta się: czy i wielki a nieszczęśliwy król Lear także nie blagował, wzywając podczas burzy piorunów na swoją czcigodną głowę?...

Co się zaś tyczy przytułków dla ubogich położnic— o tem później.

*Bolesław Prus.*

byleby widzieć człowieka, który wrócił z tamtego świata.

Wyborna znajomość tutejszych stosunków, pozwala się domyślać, iż utwór przerobiony jest z żargonu.

= Dwie Sybille.

Zdaje się, iż nie ma dziś procederu i wogóle żadnej gałęzi handlu oraz przemysłu, w którejby się nie natrafiło na konkurencję i walkę o chleb powszedni.

O takiej konkurencji dwóch wróżek i kabalarek dowiedzieliśmy się ze sprawy Antoniny B. i Zofji S., osądzonej w dniu onegdajszym w sądzie pokoju VII-go oddziału.

Sprawa wynikła z wzajemnej akcji, a dotyczyła obelg słownych i czynnych, w rezultacie więc nie ciekawego nieprzedstawiała.

Powodem jednak zajścia była konkurencja dążąca do wydzierania sobie klijentów

Obie wróżki mieszkały w jednym domu rozdzielone sienią, a jedna drugiej nie chciała ustąpić.

Ztąd kłótnie i bójki, a właściciel domu niesfornym lokatorkom wypowiedział mieszkanie.

To stanowi pierwszy skutek konkurencji, a nadto obie jejmoście za niepokój sprawiany w kamienicy, z wyroku sędziego zostały skazane na tydzień aresztu.

= Szczęście w nieszczęściu.

W dniu onegdajszym na Marszałkowskiej, jakaś kobieta, skręcając w Świętokrzyską, upadła na chodniku.

Oprócz potłuczenia, większego szwanku nie poniosła, lecz podniósłszy się, wydała okrzyk rozpaczy.

Flaszeczka z lekarstwem przed chwilą wziętem z apteki stłukła się, a nadto zaginęła podczas upadku portmonetka, zawierająca trochę pieniędzy, stanowiących w tej chwili cały majątek biednej kobiety.

Jeden z przechodniów widząc jej rozpacz, poszedł za nią na Pańską pod nr 76-ty.

Tu znalazł chore dziecko, dla którego właśnie było przeznaczone lekarstwo.

Matka dziecka K. M. nie jest żebraczką, lecz jako biedna wdowa po urzędniku, ciężko pracuje igłą na kawałek chleba.

Wzruszony sytuacją nieznajomy filantrop zostawił na ręce rządcy domu 300 rs.

Pieniądze te biednej kobiecinie posłużą do założenia pracowni bielizny.

Są więc u nas zacni ludzie, których serca i kieszenie porusza prawdziwa niedola, a K. M. błogosławi wypadek upadnięcia, chociaż z początku rozpacz ją ogarniała.

= Kradzieże.

W szpitalu ewangelickim z zamkniętej szafy skradziono rozmaitą garderobę. — Na Nalewkach pod nrem 47-ym w mieszkaniu B. Rozenfelda spełniono kradzież garderoby, naczyń kuchennych i rozmaitych produktów spożywczych.

= Śmierć przy pracy.

W dniu wczorajszym w podwórzu czwartego oddziału straży ogniowej, zdarzył się smutny wypadek.

Adam Stolarski, 24-letni strażak, zajęty był wyciąganiem liny, która poprzednio się skurczyła.

Czynność ta wymagała pewnego wytężenia sił i w trakcie największego pochylenia Stolarski upadł na wznak.

Upadek był fatalny, strażak bowiem uderzył głową o kamień.

Podniesiono go z ciężką raną w stanie bezprzytomnym. Odwieziony do szpitala za wolskiemi rogatkami, niebawem życie zakończył.

= Przejechania.

W dniu wczorajszym na Wareckiej dorożka nr 109 przejechała Rozalję Ślusarską.

Poniosła ona ciężkie obrażenia i w stanie bezprzytomnym została odwiezioną do szpitala.

Na Okopowej Karol Topolewski, najechany przez dorożkę nr 192, uległ złamaniu nogi.

= Wypadek z ogniem.

W dniu wczorajszym, o godz. 7-ej zrana, na Nalewkach pod nrem 1-ym w składzie farbki i krochmalu Lichtenbauma, wynikł pożar.

Toporniey z oddziału nalewkowskiego straży ogniowej ogień stłumili.

Część towaru znajdująca się na półkach i same półki uległy uszkodzeniu.

= Towarzystwo muzyczne.

W Radomiu powstał projekt założenia towarzystwa muzycznego.

Z inicjatywą występuje redakcja *Gazety radomskiej*.

= Pogrzeb kota.

Na Kujawach odbył się niedawno pogrzeb kota, ulubieńca znanej w okolicy obywatelki, na który nawet wielu sąsiadów przybyło.

Trumna i ubranie pośmiertne raziło przepychem.

Dzieci wiejskie za płacz nad zwłokami, wywołany współczuciem. dostały zapłatę pieniężną.

## ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam d. 17-go b. m.: Smutną przesyłam wiadomość. I w tym roku zagraża naszemu krajowi katastrofa wylewów. Ze wschodniej i zachodniej części Galicji donoszą o tworzeniu się niebezpiecznych zatorów na rzekach. Z Halicza dochodzi wiadomość, iż most krajowy na Dniestrze jest bardzo zagrożony, a z mieleckiego donoszą, iż na Wisłoce uformowało się zbiorowisko lodów 10 kilometrów długości. Tamtejszy wydział powiatowy obawia się klęski dla okolicy w razie nagłej odwilży. Dla zapobieżenia niebezpieczeństwu wydział krajowy ofiarował usługi sił technicznych, zajętych przy robotach meljoracyjnych, a namiestnictwo przyrzekło również pomoc. Prezydent miasta Krakowa zorganizował już komitet ratunkowy i utworzył sześć stacyj ratunkowych wzdłuż Wisły.—Hr. Stanisław Badeni, poseł na sejm krajowy, złożył mandat członka krajowej rady szkolnej. Jutro przystępuje nasza rada miejska do wyboru delegata do rady szkolnej. Wybór hr. St. Tarnowskiego nie ulega żadnej wątpliwości.—Do dzisiejszego dnia przybyło do Krakowa 1,252 osób wydalonych z Prus.—Na nadzwyczajnem posiedzeniu rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń uchwalono w myśl wniosków *ad hoc* wybranej komisji zniżenie asekuracyjnych taryf ogniowych na podstawie 25 letnich wyników statystycznych. Regulacja taryf ma być przeprowadzoną, począwszy od 1-go kwietnia r. b. w miarę ekspiracji pojedyńczych ubezpieczeń. Obchód 25-ej rocznicy istnienia Towarzystwa odbędzie się d. 31-go maja r. b.

× **Subskrypcja**, otwarta w Paryżu na międzynarodową lecznicę Pasteura, przyniosła w przeciągu kilku dni blisko 250,000 fr.

× **Ex-cesarzowa Eugenja** bawi obecnie w Windsor u królowej angielskiej. Przerzucając jeden z albumów Wiktorji, znalazła Eugenja dwie swoje fotografje, z różnych pochodzące epok. Pierwsza przedstawia ją w kwiecie młodości, druga w wieku późniejszym, po utraceniu męża i syna. Ujrzawszy te dwie swoje podobizny, zawołała b. cesarzowa Francji, zalawszy się łzami: „Wyobrażenie to życia mojego i śmierci!”

× **Nowy prezydent policji londyńskiej**, Karol Warren, mianowany na miejsce skompromitowanego w czasie ostatnich rozruchów ulicznych sir Edmunda Hendersohna, nie miał dotąd nic do czynienia z „bezpieczeństwem publicznem”. Był on wojskowym i zasłużył się w tym kierunku w wyprawach afrykańskich.

× **Kompozytor francuski** Hervé napisał nową operetkę w trzech aktach p. n. „Frivoli”. Libretto przerobił jeden z redaktorów londyńskiego *Daily Telegraph*, Beatty Kingston, znany jako wykwintny znawca muzykalny, na język angielski dla scen londyńskich.

× **Armji francuskiej** dozwolił minister wojny nosić brodę od d. 13-go b. m. Oficerowie i podoficerowie mogą twarz swoją przyozdabiać stosownie do upodobania. Żołnierzom zaś i kapralom nakazano wyłączne noszenie pełnego zarostu.

× **Oryginalna makulatura.** Dawniejszy komendant arsenału wojskowego w Wenecji, Sandri, sprzedawał od dłuższego czasu akta rządowe, nie wycofane jeszcze z obiegu, jako zwykłą makulaturę. Przestępstwa tego dopuszczał się Sandri w celach zarobkowych. Niesumiennego komendanta pociągnięto do odpowiedzialności.

× **Konkurs na dowcipy.** Gazeta monachijska *Neueste Nachrichten* rozpisała konkurs na najlepsze dowcipy. Wyznaczony do tego celu konkurs uwzględni oczywiście tylko pomysły nowe, niedrukowane dotąd i nie wykraczające przeciw przyzwoitości. Autor najlepszego dowcipu odbierze za niego 150 marek. Oprócz tego ustanowiono dwie nagrody po 100 m., trzy po 50, pięć po 30, dziesięć po 20 i piętnaście po 10 marek. Ostateczny termin nadsyłania prac do redakcji *Neueste Nachrichten* oznaczono na d. 15-ty kwietnia r. b.

× **Pióra strusie** stanowiły od pewnego czasu znaczne za granicą. Przyczynili się do tego myśliwi Sudanu, którzy dowiedziawszy się, że wojna anglików z zwolennikami Mahdi'ego przecięła zupełnie handel piórami strusiemi między Anglją i Egiptem, zabrali się gorliwie do ścigania olbrzymich ptaków. W samem mieście Tripolis złożono piór strusich za 3 milj. fr.

× **Ciekawe przedstawienie teatralne** odbyło się d. 4-go b. m. w Londynie, w zakładzie Horn Assembly Roms. Wykonywali tam uczniowie głuchoniemi szekspirowskiego „Hamleta” przed audytorjum głuchoniemych. Dziwni widzowie brali żywy udział w grze mimicznej aktorów, dzieląc się wrażeniami ze swoimi sąsiadami w ten sam sposób. Amatorom tego oryginalnego widowiska, obdarzonym słuchem, tłumaczył sekretarz zakładu, znajdujący się na scenie, znaczenie gestów.

× **Ciekawy bardzo zabytek** dziś już historyczny znajduje się w muzeum w Chicago. Jest nim misternie robiony pancerz, należący kiedyś do Adolfa Thiersa. Prezydentowi bowiem rzeczypospolitej francuskiej uwidziało się przy końcu jego rządów, że niezadowoleni godzą na jego cenne życie. Aby się zabezpieczyć przeciw możliwym atentatom, nadziewał malutki i suchy Thiers na kaftanik jedwabny koszulkę stalową.

× **Papier japoński.** Minister handlu i przemysłu we Francji otrzymał niedawno kilkanaście prób nowego gatunku papieru, nadesłanych z Yokohama od konsula francuskiego, który proponuje rozpowszechnienie tego wyrobu w Europie. Papier wyrabiany jest w różnych kolorach z kory drzew bardzo upowszechnionych w Japonji. Ma być miękki i trwały jak skóra, a przytem gładki i świetnie połyskujący. Biały wybornie się nadaje do farb i pisma ozdobnego, kolorowy do robót introligatorsko-galanteryjnych.

× **Paląca się rzeka.** W Szkocji widziano w tych dniach niezwykłe zjawisko, mianowicie płonącą rzekę. Uczeni domyślają się, że ogień powstał z gazów, wydobywających się z pokładu kamiennego węgla, znajdującego się na dnie rzeki.

× **Konduktorzy i stangreci** tramwajów nowojorskich, w liczbie 11,000 osób, powtórzyli w tym miesiącu (d. 5-go) powszechne bezrobocie z zamiarem przymuszenia w ten sposób zarządów do obniżenia godzin pracy, a do podniesienia zapłaty. Konduktorzy nowojorscy pracowali dotąd dziennie po godzin 14, a czasami nawet 16. Sprzykrzywszy sobie ten wyzysk kapitalistów odmówili w dniu wymienionym swojej służby i odnieśli zupełne zwycięstwo nad przedsiębiorcami za pomocą publiczności, która nietylko że nie posługiwała się wcale kilkoma kursującemi tramwajami, lecz stawiała im nawet liczne przeszkody, rzucając na szyny kamienie, piasek, drzewo i węgle, aby utrudnić ruch.

× **Srogi małżonek.** Pani Irena V-y, znana piękność budapeszteńska, zapragnęła przypatrzeć się raz zbliska balowi maskowemu, urządzonemu przez niższe sfery towarzyskie. Nie mówiąc nic o tym zamiarze, udała się na t. zw. Calicotbal, lecz gdy wróciła po północy do domu zastała drzwi zamknięte. Domyśliwszy się gniewu męża, wsiadła jeszcze tej samej nocy do wagonu kolei żelaznej z zamiarem poskarżenia się matce swojej na niewyrozumiałość swojego władcy. W drodze jednak przeziębiła się i umarła po kilku dniach na mocne zapalenie płuc.

× **W pobliżu Monte Santo** spadła przed kilkoma dniami na przejeżdżających pod nią kupców z Gorycji olbrzymia skała i przywaliła kilku z nich. Śledztwo wykryło, że wypadek ten był skutkiem zamachu zbrodniczego, gdyż skałę, chwiejącą się już od pewnego czasu, podważył ktoś bardzo zręcznie i nachylił ją w stronę podróżnych.

## WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

*Odmrożenia nóg, leczone za pomocą sadła.*

Od jednego z naszych łaskawych korespondentów otrzymaliśmy przepis, mający przynosić wielką ulgę przy odmrożeniu nóg, przy całej prostocie zalecanego środka. Tytułem próby dajemy temu przepisowi miejsce w naszych „wskazówkach”. Miejsca odmrożone, manifestujące się przykrem swędzeniem, nabrzęknięciem, poczerwienieniem i wydelikatnieniem skóry, dochodzącem nawet do tego stopnia, że dotknięcie o skarpetkę staje się bardzo bolesnem i czyni niepodobnem jej noszenie, smaruje się na noc grubą warstwą roztopionego sadła i obwija na wierzch delikatnym starym płóciennym gałgankiem; na dzień na ten bandaż wkłada się skarpetkę, nosząc, o ile można, obuwie miękkie i obszerne. Według zapewnienia naszego korespondenta, cierpienie w większej części wypadków znika po ośmiu do dziesięciu dniach. Ponieważ środek jest najniewinniejszy, nie zawadziłoby spróbować.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

**Na wpisy dla niezamożnych uczniów.**

Zebrane w wigilję św. Józefa u P. J. rs. 10, konduktorzy drogi nadwiślańskiej L. K. rs. 5, Wacław Kulikowski paczkę książek, N. N. rs. 3 kop. 31 jako wygrana w pierwszej klasie stawka.

**Dla najbiedniejszych.**

D. M. rs. 4, A. Smoleński rs. 2, A. K. rs. 1.

— Rodzina zmarłego ś. p. Józefa Piramowicza, doktora medycyny, składa w dniu imienin rs. 2 na wpis dla niezamożnych uczniów wyznania rzymsko-katolickiego.

— Od K. N. rs. 3 otrzymane jako wynagrodzenie za zagubione rękawiczki, dla biura nędzy wyjątkowej.

— W. B. rs. 3 na wpisy i rs. 3 na odnowienie kościoła św. Marcina.

— Od Marjanny P. kop. 20 jako kara za zuchwalstwo i nieposłuszeństwo.

— Na raucie muzycznym, odbyć się mającym we wtorek, tj. dnia 23-go w salach Ratuszowych, na korzyć ubogich chorych zostających pod opieką Towarzystwa pań św. Wincentego, raczyły przyjąć obowiązek gospodyń, oraz zbierania fantów przeznaczonych na tombolę, następujące panie:

Emilja Blochowa, Janowa Brzezińska, Włodzimierzowa Chrapowicka, Marja z Iżyckich Czarnomska, ks. Włodzimierzowa Czetwertyńska, Adela z hr. Lanckorońskich Dembowska, konsulowa Mieczysławowa Epsteinowa, Jerzowa Epsteinowa, Leonowa Gnoińska, Mścisławowa Godlewska, Ludwikowa Górska, Konstantowa Górska, Zofja z Bielskich Hartingowa, Zdzisławowa Jasieńska, Jadwiga z ks. Czetwertyńskich Karska, Leonja z hr. Ilińskich Kaszowska, Janowa Kiersnowska, Józefowa Kościelska, Władysławowa Kozłowska, hr. Aniela Krasińska, hr. Józefowa Krasińska, hr. Kazimierzowa Krasińska, Marja z Wielogłowskich bar. Krauzowa, Stefanja z hr. Ilińskich Laska, Marja z

Szemiothów ks. Drucka-Lubecka, Bronisławowa z Karskich Łączyńska, hr. Gustawowa Łubieńska, hr. Hortensja Małachowska, Zofja z Szadurskich Monkiewiczowa, Eliza z Niezabytowskich Ostrowska, Iza z hr. Plater-Zyberków hr. Przezdziecka, hr. Alicja Rzyszczewska, Emilja z hr. Łubieńskich hr. Sobańska, Stefanowa z Simlerów Spiessowa, Stefanja z Włodków Lach-Szyrmina, hr. Wincentowa Walewska, Marja z Laskich hr. Wielopolska, Marja z Rawiczów Wołowska, Marja z hr. Kwileckich Zawiszyna.

## NEKROLOGJA.

† Ś. p. Stanisław **Weisenszteiner**, urzędnik Banku, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 39, przeniósł się do wieczności w dniu 19-ym marca 1886 roku. Pogrążona w głębokim smutku matka, siostra i familja zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22 im marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.—347

† Ś. p. Walerja z Zaorskich **Woyno**, obywatelka ziemska, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami w dniu 20-ym marca 1886 r. zmarła, przeżywszy lat 40. W głębokim smutku pozostały mąż i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22-im marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.—1135

† Ś. p. Stanisława **Czędziwoda**, opatrzona św. sakramentami w dniu 19-ym marca 1886 roku, zakończyła życie w wieku lat 14. Stroskani wujowie, bracia i opiekunowie zapraszają przyjaciół, znajomych i koleżanki zmarłej na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22-im marca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej i pół** rano, w kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —1133—

† Dnia 22-go marca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci nieodżałowanego ojca ś. p. Marcelego **Grochowskiego**, magistra farmacji z Miłosławia w Wielkiem Ks. Poznańskiem, odbędzie się nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które zapraszają krewnych i znajomych w smutku pozostałe **Dzieci.** —345

† Dnia 22 marca, t. j. w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci św. pam. Antoniego **Rumińskiego**, b. obywatela ziemskiego gubernji płockiej, odbędzie się o godzinie **9-ej** zrana w kościele św. Aleksandra, za jego duszę nabożeństwo żałobne, na które pozostała córka wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1130

† W dniu 22-im marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Roberta **Ostrowskiego**, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —1081—

† W poniedziałek, to jest dnia 22-go marca r. b., o godzinie **10-ej i pół** rano w kościele św. Krzyża, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Józefy z Kisielnickich i Jana mał. **Woyczyńskich**, na które zaprasza się familję, przyjaciół i znajomych. —1119—

† We wtorek, tj. dnia 23 marca, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbędzie się nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, jako w wigilję imienin ś. p. Marjanny z Kurlichów **Rosińskiej**, żony ś. p. Feliksa b. naczelnego prokuratora senatu, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1134—

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

**Wiedeń** 20 go marca. — Dzisiaj w izbie deputowanych rozpoczęły się rozprawy nad budżetem. Deputowany Wosnjak wyłuszczał życzenia słoweńców w zakresie samorządu szkolnego. Dep. Menger krytykował budżet w porównaniu z budżetami innych państw, które nie dozwalają ministrom bawić się w zręczną lichewkę (aluzja do dymisjonowanego ministra handlu br. Pino; *przyp. red.)*. Mówca potępia dalej wzrost podatków i wyższy potrójnie deficyt (żywe oklaski po lewicy). Dep. Wojciech hr. Dzieduszycki występuje przeciw systemowi wolnego handlu i przemawia za cłami opiekuńczemi, żali się na wysokość taryf kolejowych i żąda zmniejszenia tychże w interesie rolnictwa, jak również zniżenia podatków bezpośrednich. Wród oklasków na ławach polskich, żąda mówca tworzenia szkół fachowych w Galicji, tudzież założenia wydziału lekarskiego przy wszechnicy lwowskiej. Zaleca on dalej zastosowanie w krajach z ludnością mieszaną systemu utrakwistycznego w szkołach, jak tego doradzał w sejmie dla Galicji. Wobec wywodów Mengera, mówca twierdzi, iż żądać zmniejszenia ciężarów podatkowych wobec sytuacji zewnetrznej byłoby zbrodnią. Półtoragodzinną mowę hr. Dzieduszyckiego przerywano często gorącemi oklaskami z ław polskich.

**Wiedeń** 20-go marca. — Rozeszła się tu pogłoska, iż podczas tegorocznego lata przybyć ma do Tryestu na kilkomiesięczny pobyt ks. Bismark. Cesarz odstąpił mu do rozporządzenia zamek Miramare.

**Wiedeń** 20-go marca. — W klubach prawicy prowadzi się agitacja, żeby z pominięciem nazwy „języka państwowego", jak tego domaga się znany wniosek Scharschmida, przyznać językowi niemieckiemu pewne przywileje, pod warunkiem wszelako, że równocześnie uchwalone zostaną pewne ustawy, ubezpieczające autonomiczny ustrój monarchji i rozszerzające prawa sejmów krajowych. Warunki te zakomunikowane zostaną lewicy. Do jakichkolwiek uchwał w tej sprawie dojść można tylko przez kompromis; każda bowiem ustawa tej treści wymaga $^2/_3$ głosów, czyli prawica i lewica muszą zgodnie głosować.

**Wiedeń** 20-go marca. — Zwołanie konferencji zostało odroczonem do dalszego czasu. Dyplomacja zastanawia się nad myślą wciągnięcia do traktatu berlińskiego zmodyfikowanej konwencji turecko-bułgarskiej, bez względu na opozycję księcia Battenberga.

**Wiedeń** 20-go marca. — Do *Politische Correspondenz* piszą z Sofji, że odwołanie Canowa oznacza, iż ks. wypowiedział ostatnie słowo, od którego odstąpić nie myśli.

**Berlin** 20-go marca. — Według telegramu *Kölnische Ztg*, ks. Aleksander bułgarski oświadczył, iż nie może bułgarom przedstawić narzuconego układu w charakterze konwencji turecko-bułgarskiej, tylko jako wyraz woli Europy i że osobiście zwolnionym jest od zobowiązań względem Turcji, gdyż nie zawiera z nią dobrowolnego układu.

**Rzym** 20-go marca.—Rząd wziął pod szczegółowy rozbiór projekt uczynienia Rzymu miastem portowem.

**Rzym** 20-go marca. — Rozwiązanie izby zostało postanowionem i nastąpi zaraz, jak tylko ukończone zostaną przygotowania do wyborów.

**Londyn** 20-go marca.—Na meetingu w London Fields wygłosił mowę anarchista Champion, dowodząc, że dla uszczęśliwienia 33 miljonów ubogich anglików, należy wymordować $1^1/_4$ miljona zamożnych, stanowiących 220,000 rodzin, które zagarnęły wszystkie bogactwa kraju. Uczestniczyło w meetingu 4,000 osób. W Glasgowie tłum czterdziesto-tysięczny oklaskiwał wykładającego podobne teorje Burnsa.

**Londyn** 20-go marca. — Z rządem chińskim wybuchły nieporozumienia. Chiny roszczą sobie pretensję do posiadania terytorjum birmańskiego Bahmo nad rzeką Irawaddi.

**Konstantynopol** 20-go marca. — Ks. Aleksander gotów jest zgodzić się na przyjęcie okresu pięcioletniego gubernatorstwa jeneralnego w Rumelji, pod warunkiem wszelako, iż zatwierdzenie dalsze po pięciu latach zależeć będzie wyłącznie od sułtana, nie zaś od mocarstw. Podczas rokowań mocarstw z W. Portą w sprawie zatwierdzenia umowy z dnia 2-go lutego, oświadczono z kilku stron gotowość do zamianowania księcia gubernatorem jeneralnym Rumelji bez ograniczenia terminu, t. j. do końca życia. Wobec opozycji wszakże innych mocarstw, powrócono do pierwotnej myśli, zawartej w umowie z dnia 2-go lutego, aby nominacja ograniczała się do lat pięciu, dodano wszakże na życzenie Rosji warunek, aby takowa odbywała się na mocy artykułu 17-go traktatu berlińskiego (to jest przez mocarstwa, a nie przez W. Portę; *przyp. red*). Na to książę zgodzić się nie chce.

**Konstantynopol** 20-go marca. — Sułtan z prywatnej swojej kasy ofiarował 50.000 funtów na zasilenia kas rządowych, które są puste. Nadto sułtan rozkazał wezwać ludność do składania ofiar na utrzymanie wojsk stojących na granicach, a nie mających dostatecznej żywności i odzieży.

(Ajencja północna.)

**Berlin** 20-go marca. — Sejm w drugiem czytaniu odrzucił najważniejsze punkta projektu do prawa o opodatkowaniu cukru.

**Berlin** 20-go marca. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych sejmu pruskiego, podczas rozpraw nad budżetem, minister spraw wewnętrznych Puttkamer oświadczył w odpowiedzi na zapytanie Rickerta, iż nie jest mu wiadomem o krokach rządu rosyjskiego skierowanych przeciw niemcom, zamieszkałym w Rosji. Ze względu na przyjazne stosunki obu mocarstw, minister przypusza, iż wiadomości dzienników, donoszące o tem, nie mają podstawy.

**Paryż** 20 go marca. — Rocznica powstania komuny paryskiej przeszła spokojnie.

**Londyn** 20-go marca. — Sekretarz admiralicji zawiadomił izbę gmin, iż obecnie buduje się 20 pancerników i 34 łodzi torpedowych.

**Leodjum** 20-go marca. — Dopiero około północy udało się przywrócić porządek. Wśród wichrzycieli i w szeregach wojska wielu ranionych. Szkody zrządzone przez tłum grabieżców i burzycieli obliczają na kilkakroćstotysięcy franków.

**Sofja** 20-go marca. — Dziś zbiera się rada ministerjalna dla rozpatrzenia turecko-bułgarskiej ugody. Demobilizacja armji prowadzi się bez przerwy.

**Ateny** 20-go marca. — Nastrój wojenny nie został dotąd pokonany. Na granicę wysyłają się ciągle nowe pułki. W Tesalji rozpoczęto wzmocnienia miejscowych fortyfikacyj.

**Petersburg** 20-go marca. — Poseł francuski, jenerał Appert, opuszcza stanowczo swą posadę przy dworze tutejszym; toż samo poseł rumuński Kreczulesko.

**Petersburg** 20-go marca.—*Nowoje wremja* donosi, że dyrektor kancelarji synodu, Sakler, ma w ciągu lata udać się do Konstantynopola w celu zbadania kwestji grecko-bułgarskiej, następstwem której były próby czynione przez patryarchę konstantynopolskiego zbliżenia się z papieżem rzymskim. P. Sakler ma się również zająć sprawą założenia w Konstantynopolu szkoły rosyjskiej i odwiedzi górę Atońskie.

**Petersburg** 20-go marca. — Ruch pasażerski między Wilnem a Warszawą został przywrócony; ruch między Brześciem a Białymstokiem w skutek zasp śnieżnych jest dotąd zatamowany.

## Telegramy handlowe.

**Berlin** 20-go marca (po południu).

Dążność zwyżkowa nie utrzymała się i znów ustąpić musiała kierunkowi wprost przeciwnemu. Niepokój dotknął wszystkie rynki. Wartości spekulacyjne słabiej. Akcje kredytowe straciły cztery marki. — Wartości bankowe trzymały się dobrze. Kolejowe natomiast słabiej. Na polu rent obcych usposobienie słabe. Wartości rosyjskie w ogólności niżej, również ruble. Żyto w towarze gotowym bez zmiany, na dostawę o 25 fenigów niżej.

**Berlin** 20-go marca *(notowanie urzędowe giełdy)*.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Bil. ban. ros. w tr. nat. | 203.95 | Akcje kredytowe . | 503 — |
| Weksle na Warszawę | 203 70 | Listy zast. ser. I-ej | 63.70 |
| Wek. na Peters. krótk. | 203.20 | Weksle na Lon. krótk. | 20.39 |
| Wek. na Peters. dług. | 202.20 | „ „ „ długot. | 20.32 |
| Bil. ban. ros. na dost. | 204 — | Żyto z dost. na jesień | 136.25 |
| Wschodnia poż. II em. | 63 70 | Żyto na wiosnę. | 141 50 |

**Petersburg** 20-go marca.

| | |
|---|---|
| Weksle na Londyn . . . . . . . . | $24^1/_8$ $^1/_4$ |
| Pożyczka premjowa I-ej emisji . . . | $229^1/_2$ |
| „ „ II-ej emisji . . . | $224^1/_2$ |
| Półimperjały . . . . . . . . | 8.38 |

Niespodziewane wieści przyniósł telegram. Zniżka kursu rubli jest dosyć pokaźna i wynosi w tranzakcjach kasowych 55, w końcomiesięcznych 75 fenigów — powróciliśmy więc do kursów onegdajszych, a nawet nieco niżej. Kursa weksli na Warszawę i Petersburg, jak również kursa rent, pożyczek itp. obniżyły się również. Giełda warszawska wczoraj nieprzewidując tego zwrotu trzymała się przy kursach dnia poprzedniego z małą tylko zwyżką—jeżeli więc jutro szacowania poranne nie będą korzystniejsze, spodziewać się należy pokaźnej zwyżki kursów walut obcych. Notowania piątkowe były: 204.50, 204.75, 507, 136.25, 141.75.

J. Wł.

## Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Z powodu zasp śnieżnych na drogach żelaznych, wiadomości z rynków obcych opóźniły się znacznie.

Z Królewca z dnia 15-go marca donoszą pp. Goldstern i Löwenherz, iż przy dowozach małych, usposobienie panowało bardzo mocne.

Pszenica biała wysokich gatunków 129 do 130-funtowa 145.75 m. za 1000 kilo., czyli 116 kop. za pud. Czerwona 116 do 127-funtowa 129.50 do 145.75 m., 103 do 116 kop. za pud.

Żyto 119 do 126-funtowe 99.25 do 108.75 m. za 1000 kilo., 79 do 87 kop. za pud.

Wyka 82 do 90.

Gryka 90.

Siemię lniane dobre średnie 1.53 kop. się płaci.

Z Gliwic z dnia 16-go marca donoszą również o usposobieniu mocnem.

Płacono pszenicę, która była poszukiwaną, białą 11.45 do 12.40 za 100 kilogr., czyli 91 i pół do 99 kop., czerwoną 12.20 m., 97 i pół kop., żółtą 11.20 do 12.20 m., 89 i pół do 97 i pół kop.

Żyto stosownie do gatunku 8.80 do 9.65 za 100 kilogr., czyli 70 i pół do 77 i pół kop. za pud.

Owies również stosownie do gatunku po cenach wysokich kupowano, tak że wyborowy dochodził do 91 i pół kop. za pud.

Jęczmień 62 i pół do 86.

Siemię lniane bez zmiany 124 i pół do 132 kop. za zwyczajne wyborowe zaś do 180 kop.

Makuchy lniane 101 i pół do 110, rzepakowe 68 do 76 kop. za pud płacono.

Z Gdańska p. R. Damme pod datą 16 marca donosi, iż przebieg targu był bardzo spokojny. Towar transitowy chętnie był kupowany, ceny utrzymały się.

Pszenica polska szklista 127 i 129 f. 142 m., lepsza 130 f. 144 m., wysokopstra 127, 128, 129 i 130 funtowa, 143 do 145 m. Oprócz tego sprzedano ze śpichrza jasno-pstrą 124 do 120 funt., 143 do 146 marek za tonnę, czyli 1000 kilogramów.

Żyto polskie bardzo mocno 122 do 123 funt., 100 m. za tonnę.

Innego ziarna nie dowieziono, krajowe bez zmiany.

*J. Wł.*

## Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 20-go marca 1886 roku.

Rynek cukrowy żadnych w ciągu ostatniego tygodnia zmian nie przedstawia. Należałoby powtórzyć sprawozdanie poprzednie prawie całkowicie, z tą może tylko zmianą, iż ruch był dosyć znaczny.

Zresztą tak z targów zagranicznych, jakoteż i z rosyjskich rynków, nie nadeszły żadne wiadomości, któreby korzystniejszy rozwój wróżyć pozwalały. O wywozie nie ma mowy—usposobienie niechętne, zbyt bardzo trudny.

U nas notowano rafinady:

Hermanów . . . . . . . . . . 2.85.
Oryszew . . . . . . . . . . . 2.82½.

Inne marki 2.77½ do 2.80.

Kostki płacono 2.77½ za kamień 24-funtowy.

Mączka cokolwiek żwawiej, usiłowania jednak drobnej zwyżki o 2 i pół kop. na kamieniu okazały się niemożliwemi do urzeczywistnienia. Płacono 2.30 do 2.32 i pół.

*J. Wł.*

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prawdzie.*—Nie „pompujemy" nikomu „morałów", ale nie brońcież nam panowie nazywać „paszkwilem" oskarżenia o czyn nieludzki osoby istniejącej przez osobę fikcyjną, lub ukrytą za sfałszowanym podpisem. Nikt nie jest nieomylny, więc i my, dając w każdym numerze, 12 razy na tydzień, po kilkadziesiąt wiadomości, możemy popełnić pomyłkę, tak jak panowie, którzy niekiedy, może raz na miesiąc, podajecie na podstawie własnych informacyj jakiś fakt, jak o tym ks. G., bo inne wszystkie, o których piszecie, są zaczerpnięte z gazet. Nie wytykajcie nam jednak tych naszych pomyłek, bo w każdym razie udowodnić wam możemy, że mylne informacje podawaliśmy na zasadzie daleko wiarogodniejszych wskazówek, niż list mniemanego p. Waludzyńskiego, który nam komunikujecie. Pismo to nosi tyle cech falsyfikatu, że dziwić się tylko można, jak umysły krytyczne mogły go wziąć na serjo nawet na chwilę. Ten mniemany „urzędnik" pisze najfatalniejszą ortografją (pod *aptekie*, pod *tulułem*, *ogulowi*, *ostrołędzkiego* i t. p.) oraz dodaje: „stałego mojego mieszkania nie mam będąc ciągle w przejeździe". Już sam ten wykręt był dostateczny, ażeby się domyślić, że doniesienie nie zasługiwało na wiarę.

## Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

### Program

**8-go (242-go) Wieczoru Muzycznego w Środę dnia 12 (24) Marca 1886-go r.**

***Część I-sza.***

Fantazja, kwartet, Noskowskiego, wykonają pp. Barcewicz, Noskowski, Rzepko i Thalgrün. 2) Ma mila bled, Klicka, odśp. p. Jelinkówna. 3) Modlitwa z op. Cyd, Massenet'a, odśp. p. Grüdiger. 4) a) Arja, Raff'a. b) Mazurek Zarzyckiego, odegra p. Barcewicz.

***Część II-ga.***

5) Stavicek-Rudl'a odśp. Jelinkówna. 6) Se... Denza, odśp. p. Grüdiger. 7) Pieśni cygańskie, Sarasatego, odegra p. Barcewicz. 8) Pieśni czeskie, odśpiewa p. Jelinkówna.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Wejście tylko od strony teatru Wielkiego. 349



## Telefony warszawskie.

### Wykaz

***abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego tygodnia.***

24. Dawidow A. W. dawniej hr. Skarbek i hr. Roniker. Skład główny herbaty w hotelu Europejskim.
63. Młyn parowy nadwiślański. Solec 14.
68. Schlicke Gustaw, mieszkanie. Solec 49.



## Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

| POCIĄGI: | Odchodzą godziny | i minuty | Przychodzą godziny | i minuty |
|---|---|---|---|---|
| **Warszawsko-Wiedeńska:** | | | | |
| Pośpieszny 3 klasy . . . . . . . | 6 | — rano | 9 | 35 wiecz. |
| Osobowy 3 klasy . . . . . . . . | 11 | 10 rano | 5 | 40 po poł. |
| Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa | 6 | 45 wiecz. | 9 | 20 rano |
| Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką. | | | | |
| Kurjerski 2 klasy . . . . . . . . | 9 | 25 wiecz. | 6 | 10 rano |
| **Warszawsko-Bydgoska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klasy . . . . . . . . | 3 | 15 po poł. | 2 | 35 po poł. |
| Osobowy 3 klasy . . . . . . . . | 7 | — rano | 10 | 30 wiecz. |
| Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna | 5 | — po poł. | 8 | 35 rano |
| **Warszawsko-Terespolska:** | | | | |
| Pocztowy 3 klasy . . . . . . . . | 3 | 50 po poł. | 1 | 49 po poł. |
| Osobowo-miejscowy 3 klasy . . . | 10 | 30 rano | 8 | 18 wiecz. |
| Osobowo-towarowy 3 klasy . . . . | 10 | — wiecz. | 8 | 13 rano |
| **Warszawsko-Petersburska:** | | | | |
| Kurjerski 3 klasy . . . . . . . . | 10 | 13 rano | 7 | 43 wiecz. |
| Pocztowy 3 klasy . . . . . . . . | 11 | 38 wiecz. | 4 | 53 rano |
| **Nadwiślańska do Kowla:** | | | | |
| Osobowy . . . . . . . . . . . . | 7 | 50 wiecz. | 8 | 30 rano |
| Osobowy do Lublina . . . . . . . | 7 | 15 rano | 10 | 10 wiecz. |
| Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską. | | | | |
| Pocztowy . . . . . . . . . . . . | 3 | 30 po poł. | 1 | 55 po poł. |
| **Nadwiślańska do Mławy:** | | | | |
| Pocztowy . . . . . . . . . . . . | 5 | 50 po poł. | 11 | 50 rano |
| Osobowy . . . . . . . . . . . . | 9 | 30 rano | 8 | 21 wiecz. |
| **Obwodowa z kolei Wiedeńsk.** | | | | |
| Osobowy . . . . . . . . . . . . | 2 | 50 po poł. | 2 | 59 po poł. |
| **Obwodowa z kolei Terespols.** | | | | |
| Osobowy . . . . . . . . . . . . | 2 | 10 po poł. | 3 | 34 po po. |

KSIĘGARNIA
Skład Nut i Fortepianów
**Gebethnera i Wolffa,**

otrzymała na Skład Główny
**następujące dzieła:**

**Biblioteka Mrówki tom 225. Turgenjew J.** Zegarek, przełożył Wł. Podgórski.—Lwów, 1886. 20 kop.
**tom 23. Mazuranicz J.** Śmierć Agi Izmaela Czengisa, z czeskiego tłomaczenia Kolara, przełożył Wł. Syrokomla.—Lwów, 1886. 20 kop.
**Dmochowski L.** Nasze wzorowe gospodarstwa za sprawozdań urzędowych komisji wystawowej zestawione. Warszawa, 1886. 75 kop
**Kamocka J.** Zasady poprawnego pisania w przykładach wyłożyła . . . . Wyd. drugie, poprawione i uzupełnione.—Warszawa, 1886. 60 kop.
**Orzeszkowa E.** Powieści wiejskie: Niziny, z illustr. E. M. Andriollego.—Warszawa, 1886. 1 rs.
**Zabiełło W. C.** Wiązanie dla Wandzi. Powiastki dla małych dziatek z życia wzięte. Z illustracjami K. Mańkowskiego. — Poznań — Warszawa, 1886, w opr. karton. 75 kop. 495

Najnowsze Powieści
wydane nakładem
Maurycego Orgelbranda
w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. Filja przy ulicy Senatorskiej № 32 (22).

Rapacki Wincenty:
**GRZECHY KRÓLEWSKIE.**
Powieść historyczna. (Czasy Władysława IV-go i Jana Kazimierza). 2 tomy rs. 2.40 k.

Lubowski Edward:
**KROK DALEJ.**
Powieść współczesna, 3 tomy, rs. 3.

Kraszewski J. I.
**Cet czy licho?**
Powieść historyczna z końca XVII-go wieku 2 tomy, rs. 2.40 kop.
**Gawalewicz Marjan.** „Dzisiejsi." Komedja. 30 kop.

TŁOMACZENIA.
**Dalmas Rajmond Hr.** „Japończycy, ich kraj i ich obyczaje." Podróż naokoło świata. 60 kop.
**Duruy.** „Nina." Powieść. 90 kop.
**Delpit Albert.** „O dziecko." (Solange de Croix Saint-Luc). Powieść. Rs. 1.20 kop.
**Jokaj Maurycy.** „Świat na opak." Powieść. 90 kop.
**Jokaj Maurycy.** — „Szczęśliwy gracz." Powieść. Przełożyła Zuzanna Zajączkowska. 90 kop.
„ „Podwójna śmierć." Powieść. 3 tomy w jednym. Rs. 1.20 kop.
**Marryat Flor.** „Szczęśliwa omyłka." Powieść. 30 kop.
**Spielhagen** Fryderyk. „W południowej dobie." Powieść. 50 kop.
**Spielhagen** Fryderyk. „Angela." Powieść. Przełożyła z niemieckiego Bronisława Naufełdówna. 2 tomy. Rs. 1.80 kop. 445r

Dla lubiących spokojność i świeże powietrze do **wynajęcia** zaraz i od 1-go Kwietnia, przy ulicy Nowo-Wiejskiej № 14.
**RÓŻNE LOKALE**
z wygodami, warunkami zdrowotnemi. Stajnia, Wozownia, przy domu i w pobliżu ogrody, prysznice, stacja tramwajów blisko. Mieszkający tam nie potrzebują
**Letnich Mieszkań.**
Wiadomość u stróża, lub w Alejach Jerozolimskich № 76, mieszkania 11. 426

**Kwit Rekrucki**
jest do sprzedania. — Wiadomość: ulica Chmielna № 68, mieszkania 20. 420

Wyszły w nowem wydaniu i są do nabycia 444r
w Księgarni i Składzie Nut
Maurycego Orgelbranda,
naprzeciw posągu Kopernika, oraz **w Filji** przy ulicy Senatorskiej № 32 (22), następujące dziełka:
**Liguori Alfons Ś-ty.** Pociecha dla strapionych, czyli o zgadzaniu się z Wolą Bożą. (Tłomaczenie O. Prokopa Kapucyna). Wydanie czwarte. Cena 20 kop.
**Prokop X. Kapucyn.** Święty Feliks, patron dziatek. Opowiadanie dla dzieci. Wydanie drugie. Cena 30 kop.
**Prokop X. Kapucyn.** Święta Lytta służąca. Opowiadanie dla osób w służbie zostających. Wydanie drugie. Cena 50 kop.

Otrzymałem transport fotografij
„Chrystus przed Piłatem"
z obrazu
**MUNKACZEGO.**
Cena tych fotografij wynosi:
w formacie Gabinetowym rs.—50 kop.
w formacie Royal . . . rs. 1 50 kop.,
które można również nabyć w Kasie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.
Niemniej posiadam na składzie sztychy z tegoż obrazu w cenie rs. 30, a naklejony z ozdobną ramą rs. 50.
Maurycy Robiczek,
**SKŁAD OBRAZÓW,**
Krakowskie-Przedmieście № 39. 476r

Filja Kantoru Komisowego
**J. Łuczyńskiego,**
**Podwal № 4 w Warszawie** zawiadamia, że ma do umieszczenia wszelkiego rodzaju służbę w chlubne świadectwa zaopatrzoną, a między innemi: Ogrodników, Ekonomów, Pisarzy prowentowych, Leśniczych, Karbowych, Gospodynie wiejskie, Panny służące, Bony polki i t. p. 450R

**OPONY**
**nieprzemakalne i miękkie, z gwarancją za trwałość, sprzedają się u**
**HENRY FRIEDE**
**W MOSKWIE,** 472R
**plac Giełdowy, dom Chłudowa.**

GŁÓWNY SKŁAD
**TRUMIEN METALOWYCH.**
**Wieńce i Girlandy.**
**F. TRELLE,**
**Nowy-Świat № 7.** 160r

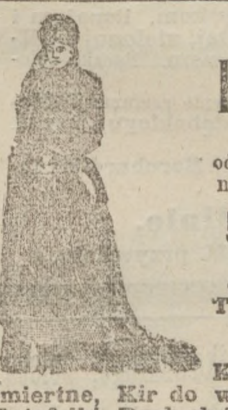
**Najtaniej**
**a elegancko**
można się ubrać w MAGAZYNIE
**MICHALINY**
**MIODOWA № 4,** 32

| | |
|---|---|
| Suknie wełniane eleganckie, | od rs. 15. |
| Halki . . . . . . . . . . | od rs. 2. |
| Szlafroki wełniane . . . . . | od rs. 4. |
| Spódnice z kaftanami wełn. | od rs. 6. |
| Kapelusze . . . . . . . . . | od rs. 4. |
| Okrycia syberynowe, . . . . | od rs. 15. |

**PANNY** bardzo zdolne do szycia na maszynie **Kapeluszy Słomkowych,** potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem.—Na kaucję nic nie strącam, a robota zapewnia się do Lipca r. b.
**S. H. DĄBROWSKI. Fabryka Kapeluszy Słomkowych, ulica Żabia № 2.**
Przerabiam stare **Kapelusze słomkowe podług najświeższych fasonów** po kop 75 od sztuki. **Magazynom znaczne ustępstwa.** 497

FABRYKA REHFELD DUBELTOWICZ i S-ka
w Warszawie.
poleca **PIECE**
**NOWEGO SYSTEMU do radykalnego osuszania mieszkań,** współcześnie do ogrzewania służyć mogące, w cenie od 50 do 100 rs., oraz **bardzo praktyczne SUSZARNIE do suszenia bielizny:** — za **5** kop. koksu wystarcza do wysuszenia **50** sztuk większej bielizny w ciągu jednej godziny.,
Szczegółowych objaśnień udziela budowniczy **Świecianowski,** Złota Nr 6, od 2-giej do 4-tej po południu. 430

TANI
Magazyn Bławatny
pod firmą
**W. Kleczyński,**
**Krakowskie-Przedmieście**
**№ 64 (58),**
w gmachu Resursy Obywatelskiej
pod filarami,
poleca Szanownej Publiczności na obecny sezon wielki wybór towarów krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo nizkich, czego dowodem poniżej umieszczony
**CENNIK:**
**Materjały** w kratkę, od kop. 12.
**Materjały** gładkie, po kop. 22½, 25, 30, 35.
**Materjały** w kratkę, podwójnej szerok., po kop. 40, 50, 75, 90, rs. 1 i 1.20.
**Changeant** 2 łok. szerok., po kop. 45 i 50.
**Kaszmiry** kolorowe podwójnej szerok., po kop. 55.
**Mousseline de laine** podwójnej szerokości, czysto wełn., po kop. 65.
**Armure Nouveauté** podwójnej szerok. czysto wełn., po kop. 75.
**Drap Croisé** podwójnej szerokości, po kop. 90.
**Foulé** podwójnej szerokości, po rs. 1.
**Porcifal** podwójnej szerokości, po rs. 1.10.
**Cheviot fantaisie** podwójnej szerokości, po rs. 1.10.
**Dongola** podwójnej szerokości, po rs. 1.25.
**Nouveauté** podwójnej szerok., po rs. 1.30.
**Kaszmiry** czarne podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25, 1.50, 1.80, 2 i 2.50.
**Korciki** podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, rs. 1 i 1 25. 510r



**100**
**KAPELUSZY**
**żałobnych**
od rs. 4 z woalami, do najwykwintniejszych.
**50 SUKIEN**
**ŻAŁOBNYCH**
od rs. 13 do rs. 50.
**TRUMNY metalowe i drewniane**
(własnej fabryki)
**Kapy, Suknie pośmiertne, Kir do wybicia pokojów, Katafalki, Pochodnie,** Wieńce, wynajem ekwipaży i karawanów, oraz urządzanie kompletnych pogrzebów w Warszawskim Magazynie żałobnym i pogrzebowym
**64 Krakowskie-Przedmieście 64**
w Resursie Obywatelskiej. 370R

**AKUSZERKA**
**Laura Peschke,**
**plac Ś-go Aleksandra № 10, wprost kościoła,**
przyjmuje u siebie osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną opłatą. Dyskrecja zapewnia się. Również praktykuje na mieście. Podejmuje się także dozorowania osób chorych. w rozmaitych słabościach. 563r

**TIUL DO WŁOSÓW**
Tulle de cheveux, centimetr 10 fenig. Szpilki do gazy courbih-gaze, tuzin marek 2.50.
**Herman Goetze,**
handlarz włosów.
**Lipsk**—Niemcy. 565R



**Piotr Sliżyński**
**udziela lekcje tańców salonowych** u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. **Podwal № 22,** wprost **cyrkułu.**



NOWOŚĆ!
**Fabrykant Tabaczny**
**«OTTOMAN» w Petersburgu.**

| | | |
|---|---|---|
| 10 sztuk | „Cesarskie" średni form. | 10 k. |
| 10 sztuk | „Hrabiowskie," „ „ | 10 k. |
| 10 sztuk | „Admiralskie" dł. mund. | 10 k. |
| 10 sztuk | „Generalskie" gruby for. | 10 k. |
| 10 sztuk | „Gruszy" | 6 k. |

**Tytonie od rs. 3 kop. 20 do rs. 15 za funt,**
Uprzejmie upraszam Sz. Publiczność Warszawską, jeżeli chce palić dobre papierosy, z aromatem smacznym i przyjemnym, aby spróbowała wyżej wymienione papierosy i tytonie.—Jestem przekonany, że zasłużę sobie na podziękowanie za owe przepyszne tytonie. Nabywać można we wszystkich znaczniejszych magazynach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie. 129R

Moskiewski Urząd Lekarski zezwolił jako **nie szkodliwe** dla zdrowia
**MYDŁO**
Prowizora
**A. M. OSTROUMOWA,**
**usuwa zupełnie łupież na głowie** i zapobiega wypadaniu włosów, używa się w domu lub kąpieli, raz na tydzień zamiast mydła zwyczajnego.
**Cena za kawałek 30 kop.**
Sprzedaje się w Warszawie we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych, zkąd na żądanie wysyła się pocztą.
Skład w Moskwie: Miaśnicka, dom Burchard'a i we wszystkich składach materjałów aptecznych Moskwy.
Ostrzega się przed podrabianiem i naśladownictwem!!
Proszę żądać mydło tylko A. M. Ostroumowa. 564R

**RODZICE**
**wyznania mojżeszowego,**
piagnąc pomieścić synów swych na stałe pomieszkanie pod najtroskliwszą opieką, znajdą takową pod każdym względem u niżej podpisanego, przełożonego szkoły męzkiej. Przysposabia również uczniów do Gimnazjum i szkół Realnych.
**S. Halpern,**
**ul. Karmelicka № 27.** 562R

**UWACA.**
**Portrety olejne i akwarele,** wykonane podług fotografji znanych osobistości, pełne artystycznego gustu, są do obejrzenia stale w salonie artystycznym, Krakowskie-Przedmieście № 27, (stara poczta). 514

**Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1886**
**Lokal,** 560R
składający się z pięciu dużych, widnych suchych pokojów, dwóch przedpokojów, kuchni, osobnej góry wprost z mieszkania, piwnicy, na 2-giem piętrze od frontu z balkonem, przy ulicy Nowo-Wielkiej № 11, drugi dom od Hożej, za cenę rs. 450. — Rzadko znaleźć wygodniejsze mieszkanie, przy tak przystępnej cenie. Wiadomość na miejscu u rządcy lub u właściciela domu, Złota № 3.

W majoracie **Szczawin,** znajdującym się w gubernji Petrokowskiej, w bliskości miast; Zgierz i Łódź, jest do oddnaia w poręczającą dochód Administracją,
**Folwark Jerzów,**
obejmujący przestrzeni mórg n. p. 519.— Bliższe informacje powziąść można na miejscu w Folwarku **Szczawin,** lub **w Warszawie** przy ul. Marszałkowskiej № 151 (77) **domu, w mieszkaniu № 6.** 506

SPECJALNA FABRYKA

## KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

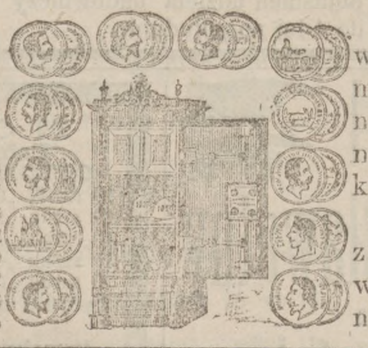
## ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

**Nowy-Świat** dom własny **Nr 38.**

NAGRODY MEDALE otrzymane na **Wystawach w Europie i Ameryce.**

Wiedeń . . . . . . . 1873
Paryż . . . . . . . . . 1867
Filadelfia . . . . . . . 1876
Londyn . . . . . . . . 1862
Petersburg . . . . . . . 1870
Moskwa . . . . . 1865, 1872
Warszawa . . . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.

Cenniki illustrowana z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 374R

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Marca r.b., o godzinie 11½, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę, od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r., do takiejże daty 1887 r:, posesji № 1234 w Warszawie, od rs. 800 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r., do takiejże daty 1887 r., posesję № 1234 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 80 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 435r

Dr. BORCHARDTS AROM: MEDIC: KRAUTER-SEIFE.

## GWARANCJA PRAWDZIWOŚCI

artykułów znanych chlubnie ze swych właściwości i skuteczności od lat 34.

Dr. SUIN FAMILIENWAPPEN.

**Dr Suin de Boutemard'a aromatyczna pasta do zębów.**

Jest to najbardziej uniwersalny i pewny środek do czyszczenia i konserwowania zębów i dziąseł, w całych i pół paczkach po 80 i 40 kop.

**Dr Borchardt'a aromatyczne mydło ziołowe,**

skuteczne przeciwko przykrym **piegom, węgrom, wypryskom, liszajom i innym nieczystościom skóry,** oraz **przeciwko wyschłej, zielonej i żółtej cerze,** niemniej jest najdoskonalszem **mydłem toaletowem.** Paczka opieczętowana **40 kop.**

Sprzedaż po cenach oryginalnych, w Warszawie w magazynie perfumerji **Aleksandra Lipink** i w magazynie francuzkim **A. Krasnodębskiego,** przy ul. Hr. Berga № 16.

**OSTRZEŻENIE.** Ostrzega się od **podrabiań** mydła **Borchardt'a** i Pasty Dr Suin de **Boutemard'a.**

**Raymond & Comp. w Berlinie,**

12R **właściciel C. K. przywileju.**

## Dreszew, Pasieki i specjalny wyrób Uli E. H. Sulikowskiego, poleca:

**Ul ramowy** jedno-daszkowy, kuty żelazem, malowany olejno, z blachą odgrodową futrowany słomą.—Warszawa, st. dr. żel. Warsz.-Petersburskiej rs. 6 kop. 90.
Tiuszcz. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . rs. 6 kop. 70.

Wyrób uznany za dokładny i tani, nagrodzony w r. b. na Wystawie **«Listem pochwalnym.»**

**Ul** nazwany **«stojako-leżakiem»** Lewickiego, poprawiony przez p. Estrejcha w r. b. i nagrodzony medalem bronzowym na Wystawie w r. b.—Cena modelu rs. 8.

Tylko wczesne zamówienia mogą być w oznaczonym czasie wykonane.—Zaliczenia na ul pobiera się po rs. 3 (trzy).

**Blachy odgrodowe, nasiona roślin miododajnych,** z kolekcji odznaczonej nagrodą **«Ministerjum Dóbr Państwa,»** na Wystawie Ogrodniczej w r. b., oraz narzędzia pszczelnicze.—Wysyła pszczelarzy i urządza pasieki.

Obstalunki przyjmują się: Warszawa, Erywańska № 8.—„Cenniki i objaśnienia na żądanie."—**Ceny niższe do 30% od cen Muzeum Pszczelniczego.**

543R **Edward Henryk Sulikowski.**

**Oliwę Nicejską Vierge.**
**Oliwę Nicejską Surfine.**
**Octy wyborowe z fabryki W. Trentler w Nowej-Aleksandrji.**
**Essencję octową, Sól stołową, Szafran, Wanilję;**

ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych

## Wiktora Waligórskiego,

**Nowy-Świat № 42, w Warszawie.** 335R

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Marca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnią dzierżawę od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 roku do takiejże daty 1888 roku, posesji № 2313/5314 w Warszawie, od rubli 250 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o, Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na dwa lata od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1888 r. posesję № 2313/5314 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwiko. 436r

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Marca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1886 robót brukarskich z kostek granitowych w 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, z dostawą materjałów oprócz kostek, od summy 3,518 rubli.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 352 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1886 robót brukarskich z kostek granitowych w 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, z dostawą materjałów oprócz kostek, za summę sr . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium rs. 352 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 452r

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę, od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posessji № 1437 w Warszawie, od rs. 5,000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową d z i e r ż a w ę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posessję № 1437 w Warszawie, za summę rs. . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 493r

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1886 robót brukarskich z dostawą materjałów w 2, 3 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy od summy 7435 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 745 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1886 robót brukarskich z dostawą materjałów w 2, 3 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. . . . kop. . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 745 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 492r

## NASIONA

**wyborowe Pastewne, Ekonomiczne, Leśne,** oraz **Warzywne i Kwiatowe** do inspektów i do gruntu, otrzymał po raz pierwszy

**Specjalny Skład Nasion**

## Estreich i Podbielski

**Warszawa, Długa, Hotel Niemiecki.** 468R

Cenniki rozsyła na żądanie franco i gratis.



## Wyprawy kuchenne od rs. 30,

URZĄDZA SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARSKICH

**EDWARDA TROSZLA i S-ki,**

**123. MARSZAŁKOWSKA 123.**

Powyższy skład poleca prócz różnych przedmiotów **emaljowanych, cynowanych, stalowych, drucianych, drewnianych i kamiennych,** świeżo zaprowadzone **WYROBY MIEDZIANE,** odznaczające się tak eleganckiem wykończeniem jakoteż i umiarkowaną ceną.

Firma powyższa zawiązawszy stosunki z najcelniejszemi fabrykami **w Czechach,** podejmuje się dostarczać **Serwisy stołowe ozdobnie dekorowane z porcelany czeskiej,** które sprzedaje po cenach niepraktykowanie nizkich. 410R

Jest do sprzedania

## MAJĄTEK

**włók 40,** w gubernji Radomskiej.—Wiadomość w Kantorze Łuczyńskiego, Trębacka Nr 1. 567R

SKŁAD

## Tapicerskich Towarów:

Waldharu, Włosów, Drutu do sprężyn, Gwoździ, Taśmy, Płótna, Metkalu, Ceraty angielskiej, Rogóżki skubanej, Szpagatu zagranicznego i zwyczajnego, Pokrycia Jutowego, oraz **przyborów dla Szczotkarzy** Lnu, Słomy ryżowej i korzeni ryżowych, **również**

## Fabryka różnych Skrzyń

przyjmuje obstalunki różnego gatunku i wymiaru, po cenach bardzo nizkich

## J. Ciżek,

**ul. Graniczna № 2,** w domu Neifelda na wprost Eisenmana.

**Skład hurtowy i fabryka, ulica Franciszkańska № 30,** w Warszawie. 553R



## Rossyjskie Towarzystwo ŻEGLUGI i HANDLU.

Dnia 1 (13) Marca i 20 Marca (1 Kwietnia) 1886 r., odpłyną z Odessy do Władywostoku dwa parowce morskie, pierwszej klasy „CARYCA" i „CAR", które w drodze zatrzymywać się będą w **Port-Said, Kolumbo, Singapoore i Nagasaki.**

Opłata za przejazd z Odessy do Władywostoku według taryfy nominalnej wynosi:

| kl. I | kl. II | kl. III |
|---|---|---|
| **600 rs.** | **400 rs.** | **120 rs.** |

Osobom jadącym z polecenia rządu i ich rodzinom, znaczne robi się ustępstwa.

Za bagaże po nad ilość bezpłatnie przewożoną, opłaca się rs. 1 od puda lub stopy kubicznej.

Bezpłatnie ma prawo przewieźć jeden pasażer I kl. 5 pudów, II—3 pudy, III—2 pudy.

Towarzystwo nie jest obowiązane przyjąć do przewozu więcej niż 15 pudów bagaży na 1-go pasażera.

Ceny wyżej podane za przejazd, oznaczone są razem z utrzymaniem i wyżywieniem. Pasażerowie III klasy otrzymują żywność na równi z osadą.

Bilety na przejazd bez wyżywienia nie wydają się.

Dzieci od lat 2 do 10 płacą połowę ceny, młodsze od lat dwóch przewożone są bezpłatnie.

Na statku znajduje się doktór i obsługa żeńska dla dam.

Statbi przybędą do Władywostoku 15 (27) Kwietnia i 5 (17) Maja, zkąd odejdą do Hańkoi, pierwszy w końcu Kwietnia, drugi w pierwszej połowie maja; powrót do Odessy prawdopodobnie na 1 (13) i 15 (27) Lipca.

Ustanowione są bezpośrednio nader obniżone taryfy na przewóz towarów do **Władywostoku i Nikołajewska** nad **Amurem** ze stacyj **Mława, Praga Nadwiślańska** (miejs.). **Warszawa Nadwiślańska** (miejsc.), **Warszawa,** droga Warszawsko-Wiedeńska (transit.) **Ruda Guzowska, Łódź. Piotrków, Noworadomsk, Częstochowa, Myszków, Zawiercie, Dąbrowa, Sosnowice i Aleksandrów,** tak że wysyłający będą mieli możność ekspedjując towary na którejkolwiek z wymienionych stacyj, otrzymywać konosamenty wprost do **Władywostokn i Nikołajewska** nad **Amurem.**

Towary w Odessie do przewozu do wyżej wskazanych portów przyjmowane też będą w agenturze rosyjskiego towarzystwa żeglugi i handlu w przystani za frachtami nadzwyczaj nizkiemi.

Ostatni termin wysyłki ładunków z Warszawy na statek „CARYCA" 15 (27) Lutego, na statek „CAR"—5 (17) marca.

Przyjmowanie ładunków na stacjach wyżej wymienionych rozpocznie się z d. 4 (16) Lutego r. b.

Bliższe szczegóły otrzymać można w Petersburgu w zarządzie rosyjskiego Towarzystwa żeglugi i handlu, w Odessie w kantorze głównym i w agenturach w przystani Karantin oraz u agentów towarzystwa, a mianowicie: u p. Romana Foerstera w Moskwie, pp. Kunst i Albers w Hamburgu i u

**p. Ernesta Gaya w Warszawie.** 311r

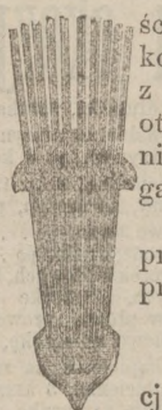
## Wieszadła kuchenne do ręczników i bielizny

amerykańskie, patentowane,



## EMPIRE.

Otwarte do użytku.



Złożone.

Wieszadło złożone, bardzo mało na ścianie zajmuje miejsca; otwarte do użytku, znaczne stosunkowo ilości bielizny pomieścić może, składa się bowiem z 10-ciu ramion drewnianych, po dwie stopy długości; otwiera się i składa nadzwyczaj łatwo i szybko, przy czem nie może uledz zepsuciu; wszelkie części żelazne, mocno galwanizowane, nie rdzewieją i nie brudzą bielizny.

Wieszadła te są bardzo dokładnie i czysto odrobione, przedstawiają się zręcznie—nawet elegancko, są bardzo praktyczne i trwałe.

**Cena sztuki rs. 3.**

Opakowanie w skrzynkę i wysyłka pocztą na prowincję, od sztuki 50 kop.

**SKŁADY GŁÓWNE.**

**KRZYSZTOF BRUN i SYN,** plac Teatralny. (Wyłączni Reprezentanci „EMPIRE" na Królestwo Polskie).

**EDWARD TROSZEL i S-ka,** Marszałkowska Nr 123. 546r

**HANDLUJĄCYM RABAT.**



## Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

## „MARIE".

**NIECAŁA № 1,**

poleca na sezon wiosenny swój **wielki wybór Gorsetów** różnokolorowych, **czarnych, ponsowych, białych i szarych.** Dla osób nieznoszących brykli, wyrabiają się **Gorsety włosienicowe z przodami sprężynowemi. — Do konnej jazdy** otrzymała fabryka bardzo wygodny fason, jakoteż nowy fason leniuszków i gorsety do prostego trzymania się dla uczennic. 566R

## Największa Fabryka Cykorji Bruno Hoffmark

**w Petersburgu,** posiadająca własne wielkie plantacje cykorji w gub. Jarosławskiej, **powierzyła mi wyłączną sprzedaż** swego produktu na Królestwo Polskie.

**Jest to cykorja mielona i sucha** z czystego korzenia cykorji, bez domieszki żadnych innych surrogatów—jako to: marchwi, buraków i t. p., a tem samem: najlepsza, najzdrowsza i najsmaczniejsza. Otrzymując wprost z fabryki większemi partjami w pełnych ładunkach, mam możność sprzedawać takową po cenach tu praktykowanych za cykorję miejscową t. j. po kop. 12 za funt; nadto do handli ze znacznym rabatem. Niektóre znaczniejsze firmy w Warszawie i na prowincji już się zaopatrzyły we wspomnioną cykorję.

**Wł. Nowicki Marszałkowska Nr 122 w Warszawie,**

561R **w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście № 193.**

**ORYGINALNE**

## PIWO WILANOWSKIE

**butelkowe,** uznane już za najlepsze, ma honor polecić

## SKŁAD GŁÓWNY

**ulica Freta № 5.** 465R

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., o godz. 11 przed połud. odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę, od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r., possesji № 1557 w Warszawie, od 2,000 rs. rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowę dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium, w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie **wyjąwszy dni świątecznych.**

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jedn, od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posessję № 1557 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamiesrkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). **Pisałem dnia . .** **(wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.** 517r

## Nauka i wychowanie.

**Szkoła** prywatna męzka 2-klasowa, z oddziałami wstępnemi, urządzona i prowadzona wzorowo, ulica Bednarska № 29, przysposabia gruntownie do gimnazjów. Zawiadamia osoby interesowane, że dla uczniów dobrego sprawowania, jest kilka miejsc wolnych. 4062

**Młody** człowiek, który ukończył lub kończy w r. b. uniwersytet, a pragnie poświęcić się zawodowi pedagogicznemu, może z początkiem przyszłego roku szkolnego 1886/7, otrzymać miejsce wychowawcy w zakładzie naukowym przy ul. Hortensja № 2.

**Potrzebny** korepetytor (wyznania mojżeszowego) za obiady. Wiadomość: Karmelicka № 27, mieszk. 6, codziennie od 3—5.

**Najlepsza** metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 497

**Nauczycielka** śpiewu, uczennica Caffejego i muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcje. Wspólna 10, m. 6, zastać można od 12 do 3 po południu. Florentyna Paszkowska. 2941

**Nauczycielka** nauk i muzyki, poszukuje miejsca na wsi lub w Warszawie. Wiadomość: Świętokrzyzka № 29, m. 16. Apolonja Bernatowicz. 3549

**Nauczycielki** oraz cudzoziemki mogą znaleźć pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, na dni lub miesiące. Cena umiarkowana. Krakowskie-Przedm. № 38, m. 24.

**Kantor** nauczycielski Załęskiej, Niecała 4. Potrzebny jest niemiec z muzyką i rosjanka posiadająca język francuzki i niemiecki. 3923

**Poszukuje** się francuzki do konwersacji na kilka godzin dziennie. Wiadomość: ul. Nowogrodzka dom Wedla № 31, mieszk. 1, od 5—7 wieczorem codziennie. 3971

**Pełny** kurs angielskiego języka udziela rodowita angielka. Krucza 18, mieszkania 8. J. Lwow. 3738

**Szkoła** prywatna 4-klasowa filologiczna, na prowincji, do odstąpienia od roku szkolnego. Bliższą wiadomość powziąć można w mieszkaniu Ignacego Górskiego. Bednarska № 31, mieszkania 29, od godziny 9 do 10-tej rano i od 5 do 7-mej po południu. 583

**Student** uniwersytetu udziela lekcyj i korepetycyj z języków: rosyjskiego, polskiego, łaciny, greckiego, matematyki, fizyki i w ogóle wszystkich przedmiotów wchodzących w zakres nauk gimnazjalnych. Wiadomość: Złota 37, m. 11, od godziny 2½—4½, po południu. 579

**Oficer** wyższej broni, przygotowuje w domach prywatnych do szkoły junkierskiej i do egzaminu na wolno-wstępujących 3-ej kategorji, który zdawać można w Marcu, Czerwcu lub Październiku, przy junkierskiej szkole. H. Kunicki. Hotel Angielski, m. 83.

## Posady i prace.

**Potrzebna** starsza panna znająca krój, z kilkoletnią praktyką i panny zdatne do staników. Marjańska № 3, w pracowni Łojewskiej. 4117

**Panienki** zręczne w robotach, potrzebne do fabryki wyrobów papierowych. Obożna róg Sewerynowa. 4127

**Potrzebne** są panny do krawieczczyzny, podręczne, do nauki, zaraz. Nowolipie № 26. Lange. 570

**Panny** potrzebne są do spódnic i upinania. Przejazd № 13, 1-e piętro, w prawej oficynie. 4019

**Przyzwoita** osoba z Austrji, w wieku średnim, biegła we fryzowaniu i szyciu, poszukuje miejsca jako panna służąca. Adresy uprasza się składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. Z. 567

**Potrzebnym** jest rządca domu, który już pełnił te obowiązki i ma świadectwa, przytem pilny, energiczny, znający się na reperacjach domowych i całej administracji i nie urzędnik. Stróż domu przy ulicy Wielkiej № 45 wskaże. 3860

**Potrzebny** kasjer z kaucją 600 rs., gwarancja i wynagrodzenie odpowiednie. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. B. 3969

**Osoba** młoda, z kaucją rubli 200, życzy się umieścić do jakiego zajęcia: w magazynie, albo też w sklepie kapeluszy męzkich lub kasjerkę. Oferty składać proszę pod literą P. D. w kantorze Kur. Warsz. 3920

**Bona** polka potrzebną jest zaraz na wieś do 4-letniego dziecka. Osoby z bardzo dobremi rekomendacjami zechcą się zgłaszać: Krakowskie - Przedmieście № 5, stróż wskaże, między godzinami 12 a 5 z południa. Tamże potrzebną jest praczka zupełnie uzdatniona w swym zawodzie, z b. dobremi świadectwami, na wyjazd na wieś.

**Potrzebny** uczeń do cukierni na prowincję. Wiadomość w handlu W. Czerskiego i S-ki, Nowy-Świat № 58. 4053

**Młodsza** która może zastąpić pannę służącą, poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia. Leszno № 4, mieszkania 6. 4052

**Krawiec** męzki poszukuje miejsca krojczego, do wyjazdu na prowincję w Królestwie, lub do Cesarstwa. Oferty do kantoru Kurjera pod lit. J. M. S. 4086

**Potrzebne** panny do sukien. Królewska № 39 nowy, pierwsze piętro, prawa oficyna, mieszkania 13. 4069

**Potrzebna** na wieś osoba, do krawieczczyzny. Wiadomość: Mazowiecka 11, mieszkania № 9. 4067

**Człowiek** młody, znający języki: niemiecki i polski, obznajmiony z czynnością buchalteryjną, poszukuje posady. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. R. P. 585

**Potrzebne** panny, uzdolnione do staników i upinania spódnic. Dzika 26. Pracownia Liliensteina. 581

**Kasjerka** potrzebna jest do handlu win i towarów kolonjalnych, z kaucją rs. 500. Adres w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 589

**Potrzebna** jest gospodyni moralna i z dobremi świadectwami, znająca się na kuchni, na wieś, do osoby pojedyńczej i bardzo małego gospodarstwa. Oferty proszę składać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod wyrazem „Gospodyni." Senatorska № 26. 578

**Potrzebny** jest zaraz rządca z kaucją do administracji hotelowej, kawaler lub wdowiec, w średnim wieku, władający językami, polskim, rosyjskim, niemieckim lub francuzkim. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 571

**Zecerzy** potrzebni. — Ulica Chmielna № 23. 4102

**Do Rosji!** Majster stolarski znający dokładnie wszystkie gałęzie swego rzemiosła, mogący rozporządzać skromnym funduszem 400 do 500 rs., znajdzie sposobność objęcia na własność przy korzystnych warunkach, albo wstąpić jako wspólnik lub zarządzający dużego warsztatu, istniejącego od przeszło lat 30. Listy adresować należy: Kijów, handel Kordesa. Kreszczatyk, dom Klug, P. Weschke dla P. 500. 3859

**Młody** człowiek piszący pięknym charakterem rosyjskim, przyjmuje przepisywania z oryginałów. Oferty proszę składać: ul. Żurawia № 4, u Ruteckiego. 4151

**Osoba** przyjemnej powierzchowności, wykształcona, mówiąca po polsku, rusku i niemiecku, zdolna w nieobecności właściciela zakładu artystycznego przyjmować zlecenia publiki, mając pewne referencje, otrzyma stałe zajęcie. Zgłaszać się po bliższe informacje: Krakowskie-Przedm. 27, m. 11. 4154

**Kasjer**-buchhalter, który pracował w jednej z większych fabryk, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady. Na żądanie złoży kaucję. Biała № 7, m. 3. 4129

**Zdolny** buchhalter i korespondent w jęz. niem., rusk., franc. i rozumiejący po polsku, który pracował przez kilka lat w Berlinie, szuka zajęcia stałego lub na godziny. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. E. 10. 4136

**Izraelitka** inteligentna, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, matkowania lub też za towarzyszkę podróży.— Łaskawe oferty proszę składać: Krakowskie-Przedmieście № 9, m. 3, 2-e piętro. 3141

**Rs. 50** lub więcej wynagrodzenia stosownie do udzielonej posady dla człowieka inteligentnego, w sile wieku, na miejscu w Warszawie lub na wyjazd do Cesarstwa. Oferty składać uprasza się w kiosku na rogu ulic: Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod liter. X. Y. Z. 600

**Buchhalter** posiadający język niemiecki, poszukuje posady kasjera, inkasenta, magazyniera, stałego buchhaltera lub na godziny. W razie potrzeby złożyć może odpowiednią do zajęcia kaucję. Łaskawe oferty uprasza składać do biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod lit. E. S. № 102. 599

**Potrzebne** panny do krawieczczyzny. Ulica Grzybowska 10, mieszk. 15. 598

**Panny** kompletnie uzdatnione w krawieczczyźnie damskiej, potrzebne są zaraz do magazynu S. Lulla et Comp., Długa № 19.

**Potrzebne** są panny zdolne do krawieczczyzny damskiej i do nauki. Ul. Grzybowska № 7. 4139

**Potrzebna** pokojówka niemka, umiejąca prasować i szyć, z dobremi świadectwami. Marszałkowska 60, mieszkania 1. 4146

**Potrzebny** jest zdolny modelista na drobną robotę. Elektoralna 17, fabryka A. W. i H. 4149

**Potrzebne** są panny do staników, spódnic i do nauki. Złota 5, mieszk. 34. 4163

**Osoba** młoda znająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca do gospodarstwa na wieś lub w Warszawie. Chmielna № 47, mieszkania 16. 4168

**Osoba** udoskonalona w krawieczczyźnie i kroju, poszukuje zajęcia. Kiosk na ulicy Królewskiej. 4170

**Panny** zdolne, podręczne, oraz panny do haftu, znajdą stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 43. 605

**Niemka** bona z dobrą rekomendacją, znająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca.— Niecała № 14, mieszkania 11. 4160

## Kupno i sprzedaż.

**Meble:** tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 4046

**Meble,** kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuo, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 3914

**Korty** czysto wełniane na garnitury męzkie i dziecinne ubranka (rysunki najmodniejsze) 2¼ łok. szerokości, po rs. 1 k. 40 dostać w sklepie fabrycznym: Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4114

**Dwa** rezerwoary miedziane do nafty i urządzenie sklepowe, do nabycia. Twarda 7.

**Garnitur** stołowy biały adamaszkowy, składający się z obrusa na 6 osób i sześć serwet za rs. 2 kop. 35, dostać w składzie fabrycznym: Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w b. sklepie żyrardowskim.

**2 wielkie** lustra, garniturek fantazyjny, otomana, łóżka, szafki, biurko, firanki.— Zielna № 11/19, mieszkania 4. 4090

**Tuzin** chustek do nosa, białych dużych trwałych, za kop. 90 dostać w składzie fabrycznym: Krakows.-Przedmieście, gmach dobroczynności, w b. sklepie żyrardowskim.

**Brystole** (najmodniejsze kolory) czysto wełniane, na żakiety, kaftaniki, dolmany i kostjumy damskie po rubli jeden łokieć, sprzedaje skład fabryczny: Krakows.-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4113

**Fortepian** do sprzedania, o 6½ oktawach, w dobrym stanie, za nizką cenę. Dzielna № 21a, mieszkania 12. 4073

**Kołdry** pikowe białe, różowe, niebieskie, bronzowe, znane ze swej trwałości, po rs. 3 sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4112

**Meble** po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 2, wprost Kopernika. 3807

**Cheviot** wyborowy na garnitury męzkie 2½ łok. szerokości, najmodniejszy i najtrwalszy wyrób, po rs. 1 kop. 10 łokieć (3¼ łokcia wystarcza na kompletny garnitur męzki); sprzedaje skład fabryczny: Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4116

**Proch** sprzedaje się osobom prywatnym.— Nowy - Świat № 16. 4042

**Fortepian** sprzedaję ratami; wydzierżawiam, rubli cztery. Hoża 7, mieszk. 45.

**Meble** tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16.

**Meble** za bezcen do sprzedania. Nowolipie № 8, stróż wskaże. 4172

**Do sprzedania** stoły, krzesła, bufet i całe przyrządy do kawiarni. Róg Żelaznej i Krochmalnej № 35, mieszkania 28. 4158

**Pszczoły** w różnych ulach kupuję. Zientarski, Chmielna 89, mieszkania 14. 4178

**Z powodu** wyjazdu sprzedaję garnitur mebli. Biała 2, mieszkania 15. 4179

**Meble** po zwiniętym magazynie czarne rozmaite garnitury, kredensy dębowe, stoły i inne za bardzo a bardzo nizką cenę. Świętokrzyzka 4, m. 4, 1-sze piętro, drugi dom od Nowego-Światu. 4177

**Meble:** Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, toaleta, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stolik do samowaru, stolik do kart, biuro, bibljoteka, dywany, firanki, kandelabry, tanio do sprzedania. Ulica Chmielna № 22, nowy 28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Marszałkowskiej 6-ty dom od rogu. 4156

**Serwety,** różne chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupować" w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.

**Bilard** jest do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 6. 3926

**Bilard** francuzki z bilami do kładzenia na stół 2½ łok. długi, 1 łok. 17 c. szeroki. Senatorska 29, mieszk. 1, od godz. 11 do 1 i od 4—6. 4063

**Zupełna** wyprzedaż starożytnych mebli i bronzów, kandelabrów, zegarów, świeczników, z porcełany saskiej i chińskiej wiele przedmiotów, częściowo lub ryczałtem, w sklepie: ulica Berga № 2, F. Wężarski, dawniej Mahke, od godziny 11—5, także szafy sklepowe są do zbycia. 4057

**Garderobę** męzką używaną korzystnie można sprzedać. Marszałkowska 143. Zakład reperacyjny. 3708

**Jest** do zbycia cały komplet „Kłosów" za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Sliskiej № domu 14, mieszkania 8, w godzinach od 2—4 po południu. 746

**W Nieborowie** (stacja Łowicz), są do sprzedania drzewka odpowiednie do obsadzania dróg, jak: kasztany, akacje i topole, nadto drzewka owocowe: jabłonie, grusze i czereśnie w nowszych gatunkach, po cenach przystępnych. Wiadomość na miejscu u J. Boreckiego. 547

**Pianino** mało używane do sprzedania. Senatorska 29/31, mieszkania 3. 3941

**Meble** mało używane do sprzedania. Ulica Chmielna № 9, mieszkania 4. 3963

**Meble** używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 3813

**Do sprzedania** za bezcen! Staroświeckie biurko i zegar grający, kandelabry bronzowe, zegary, bronzy, obrazy, sztychy, akwarelle. Leszno 39, mieszk. 13. 3593

**Fortepiany** nowe, używane, krótkie, sprzedaż, zamiana, reperacje przyjmuje fabryka Karwowski i Syn. Leszno 21. 3638

**2 billardy** do sprzedania: francuzki i zwyczajny, fabryki Troszla. Wiadomość: róg Nowolipia i Karmelickiej w cukierni. 3997

**Tanio** skutkiem wyjazdu nieużywane pianino, meble z trzech pokojów, suche. Ul. Hoża 38, mieszk. 12. 4036

**Pianino** sprzedaję ratami 10-rublowemi; wydzierżawiam. Wielka 31, m. 10. 3991

**Pianino** Szpangenberga, porządne, do sprzedania ratami. Obiady prywatne. Hortensja № 3, mieszkania 8. 4034

**Meble** tanio, garnitur używany czarny rzeźbiony, oraz inne meble i kredens dębowy. Leszno № 15, u tapicera. 3615

**Altana** dębowa jest do sprzedania, zdatna na sprzedaż wody sodowej. Marszałkowska № 117. 3704

**Pogrzebowy** zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

**Do sprzedania** fortepiany nowe, ceny nizkie. Nowy-Świat № 54, w fabryce fortepianów Janiszewskiego. 3819

**Szafy** i łóżka tanio są do sprzedania. Ul. Sienna № 80, mieszk. 21. 3975

**Biura** męzkie na szafkach, dębowe. Twarda 15, wprost Ciepłej u stolarza. 3962

**Wyprzedaż** karczków, kołnierzy szydełkowych, tanio. Śliska 54/40, mieszk. 13. lewa oficyna. 3978

**Nawóz** koński jest do sprzedania. Grzybowska № 56, od 12 do 3 godziny, u właściciela. 560

**Pianino** do wynajęcia. Nowy-Świat № 50, w oficynie na dole. 3943

**Fortepian** Hoffera, krótki, w zupełnie dobrym stanie, oraz garnitur mebli używanych z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 78, m. 9, od 3-ej do 6-ej. 4138

## Interesa handl. i majątk.

**Sklep** kolonjalno-spożywczy, z wyrobioną stałą klijentelą, w najlepszym punkcie, elegancko urządzony, do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Marszałkowska 149, róg Próżnej. 4059

**Sklep** mydlarski do sprzedania tanio. Wiadomość: Żurawia 14, w sklepie. 4066

**Rs. 2,000** do ulokowania, na pewną hypotekę. Wiadomość w handlu towarów łokciowych, Stare-Miasto № 31. 593

**Potrzebny** jest kapitał 5 do 8,000 rs., na pewną ewikcję, z procentem przyzwoite utrzymanie, przy zacnej rodzinie i nadwyżka w gotowiźnie. Adresy proszę składać pod lit. M. M. 5,000 w kantorze Kurjera Warszewskiego. 590

**Interes** fabryczny (obrotu rocznego 3,000, zysku rs. 1,200) sprzedam za rs. 1,000. Leszto № 53, front, mieszk. 12, od 9—11 rano.

**Piekarnia.** Od 1 Kwietnia do wynajęcia piekarnia na dogodnych warunkach. Krzywe-Koło № 6, bliższa wiadomość u rządcy tegoż domu. 3415

**Kolonja** do wydzierżawienia, 210 morgów, w dobrej glebie, zaraz lub od św. Jana, kaucja 1,500 rs. Wiadomość u P. Muszałowskiego, róg Kruczej i Hożej. 2988

**Od 1** Kwiet. r. b. wypuszcza się w dzierżawę dwa domy drewniane i obszerny plac przy ulicy Czerniakowskiej, Plac zdatny dla cieśli lub na fabrykę. Wiadomość w składzie cygar Walerego Gawińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 5. 542

**Od 1-go** Kwietnia do wynajęcia: 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągami, waterklozetami Nowogrodzka 1. 3510

**Po 20** rs. miesięcznie, dla dwóch przyzwoitych osób, dwa pokoiki umeblowane, z całodziennem życiem, usługą, opałem. Przejazd 13. 3829

**Dom** na pryncypalnej ulicy, w szacunku 250 tys., Towarzystwa 68 tys., dochodu do 20 tys., do zamiany na dom wartości 120 tys., bez długów prywatnych, lub na majątek ziemski, Oferty nadsyłać do kantoru Kurjera J. R. 4078

**Urządzenie** kantorowe do sprzedania: kasa ogniotrwała „Bottego," prasa kopirbuchowa, biurka z pulpitami, stołki (koniki), szafka do papierów. Skład mebli, Marszałkowska № 150. 4075

**Posesja** mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

**Do sprzedania** dom jeden z ładniejszych za rs. 220,000. Towarzystwa rs. 60,000, gotówki potrzeba rs. 80,000, lub na zamianę na dom w cenie rs. 100,000. Bliższa wiadomość u p. Marcinkowskiego, skład papieru, Marszałkowska № 117. 3884

**Utrzymywany** lat 20 przez jednych właścicieli handel wiktuałów, dystrybucja, materjały norymberskie i piśmienne, kantor pism, z powodu wyjazdu de sprzedania. Świętokrzyzka № 3. 3865

**Z powodu** wyjazdu, do sprzedania w każdym czasie, sklep z pieczywem i innemi przedmiotami, dobrze procentujący. Świętokrzyzka № 6. 3827

**Magle** do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 16. 3092

**Suma** rs. 1,600 dobrze mieszcząca się, lokowana na domu murowanym do odstąpienia. Wiadomość w kancelarji rejenta Samkowskiego w Sądzie okręgowym. 3939

**Do odstąpienia** traktjernia przy fabryce, ze stołownikami, za przystępną cenę, z powodu nie zdrowia gospodyni. Ul. Książęca № 5. 3919

**Willa** w blizkości Warszawy, w pięknem położeniu, z dużym parkiem, lodownią, stajnią i wozownią, z całkowitem umeblowaniem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wydzierżawienia. Adresy pod wyrazem „Willa" w kantorze Kurjera Warszawskiego interesanci zechcą składać. 559

**Wydzierżawiam** częściowo kilka włók gruntu, blizko Warszawy. Tamże jest do eksploatacji kilka mórz najlepszego torfu. Szkolna 7, mieszkanie 12. 3940

**Folwarku** małego (lub willi) 2 do 6 wł., w ładnem położeniu, z lasem lub dużym ogrodem, poszukuje się w okolicach Warszawy. Oferty z opisem nadsełać: Nowo-Wielka 5, mieszkania 7. 3102

**Sklep** wiktuałów do odstąpienia z powodu słabości. Ulica Żurawia № 28. 3657

**Rs. 80,000** jest do ulokowania, na majątki ziemskie, 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość w kancelarji notarjusza Kietlińskiego, w Sądzie Okręgowym. Tamże żądany jest folwarczek z ładną rezydencją. Pośrednictwo wyłącza się. 4142

**Do sprzedania** magle w miejscu korzystnem. Krakowskie-Przedmieście № 79.

**W Mokotowie** skład wędlin, jatka do wynajęcia od 1 Kwietnia i place do sprzedania. Wiadomość: Niecała № 9, mieszkania 10. 4143

**Wspólnik** z kapitałem około 25,000 rs., potrzebny jest do interesu bardzo korzystnego i bez żadnego ryzyka. Cały kapitał pozostanie ciągle w rękach wspólnika. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. W. 25,000. 4175

**Poszukuję** kupna apteki w mieście, gdzie znajdąje się: gimnazjum lub progimnazjum. Kryński w Jabłonowie przez Kuniew, gub. Kijowska. 4182

**Rs. 7,500** do umieszczenia na hypotekę nieruchomości w Warszawie. Długa 9, mieszkania 8. 4164

## Lokale.

**Do wynajęcia** od d. 8 Kwietnia trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, na 3-m piętrze, zlewy, rs. 50 kwartalnie. Salon i pokój sypialny na 1-m piętrze, rs. 13 miesięcznie. Wiadomość pod № 33 przy ul. Krochmalnej u właściciela. 3397

**Do wynajęcia** od 1-go Kwietnia: 1, 2 lub 4 pokoje z przedpokojami, kuchniami i alkowami, mogą być dla kawalera. Ulica Śliska № 18. 3584

**Nowy-Świat** 33 nowy, mieszk. 5. Pokoje umeblowane, pojedyńcze i familijne, na doby, miesięcznie, rocznie. Każden lokal może być z kuchnią. 3219

**Leszno** 18. Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu, na pierwszem piętrze; 2 pokoje z kuchnią, 1 pokój z kuchnią i pojedyńcze pokoje od rs. 5 do 10.

**Pokój** duży, porządnie umeblowany, z samowarem i usługą, do odnajęcia. Zielna 23 nowy, mieszkania 7. 3439

**Naprzeciw** ogrodu Kronenberga jeden lub dwa pokoje, umeblowane lub nie. Hoża 38.

**Świętokrzyzka** 17. Sklep z pięciu pokojami, oraz inne mieszkania od 1 Lipca.

**Lokal** na 1-em piętrze, składający się z pięciu pokojów i kuchni z balkonem, dwoma wejściami i wszelkiemi wygodami również odpowiedni na kantor lub interes handlowy, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Wiadomość w magazynie E. Loth, ulica Krakowskie-Przedmieście № 17. 584

**Pokoik** za 5 rubli, dla kobiety przyzwoitej, do wynajęcia każdego czasu. Piekarska № 12—14, drugie piętro, mieszk. 6. 4080

**Sklep** obszerny do wynajęcia od 1-go Lipca s. st. r. b., przy rogu ulicy Miodowej i Długiej № 24 nowy. Wiadomość na miejscu u szwajcara. 4058

**Salon** i pokój umeblowane, razem lub osobno, z dwoma wspólnemi przedpokojami, każdego czasu do wynajęcia. Marszałkowska № 129, mieszkania 5. 4055

**Sklepy** piękne, duże i tanie, do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod № 6. Bliższa wiadomość w kantorze p. Hordliczka, ul. Senatorska № 19. 3624

**Pojedyńcza** osoba odstępuje pokój z kuchnią przy ulicy Erywańskiej, za obiad i usługę. Oferty pod liter. A. B. w kantorze Kurjera. 3947

**Pokój** do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, mieszk. 24. 3981

**Pokój** do wynajęcia w każdym czasie dla osoby przyzwoitej, spokojnej. Marszałkowska № 105, mieszkania 8. 3934

**5 pokojów** z balkonem do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Ulica Wspólna 4, od placu.

**Sklep** obszerny z oknem i dwoma pokojami, przy ulicy Senatorskiej № 32, każdego czasu do najęcia. 555

**Piekarnia** egzystująca od lat 30, wraz ze sklepem, mieszkaniem, stajnią i wozownią do najęcia, od 1 Lipca 1886 r. Wiadomość u właścicielki domu, Chłodna № 48/902.

**Sklep** z mieszkaniem, od lat 4 egzystuje zakład cukierniczy, jest do najęcia od 1-o Kwietnia r. b. Wiadomość u właściciela: róg Żelaznej i Krochmalnej № 35. 3834

**Pokój** duży parterowy, z obszerną kuchnią i wodociągiem, do wynajęcia za 10 rs. miesięcznie, od 1 Kwietnia. Wiadomość w czytelni: Marszałkowska 82. 3777

**Apartamenty** z 7 pokojów na parterze, z 8-miu do 10 i 14 na 3-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, widokiem na Aleje Jerozolimskie, do wynajęcia od Lipca. Ulica Smolna 25, mieszkania 7. 3754

**Pokój** dla osoby spokojnej każdego czasu. Bednarska 29, 2-e piętro. 4061

**Pokój** umeblowany, z usługą, samowarem, 10 rs., w każdym czasie. Hortensja № 7, mieszkania 5. 4150

**Sklep** mydlarski, od kilku lat egzystujący, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Krochmalna № 14. 4171

**Różne** lokale w każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy Nowo-Wielkiej № ..., ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu u rządcy lub u właściciela, Złota № 3.

**Poszukiwany** jest pokój na dole, od frontu, w okolicy Grzybowskiej lub poblizkiej. Grzybowska 23, stróż wskaże.

**Mieszkanie** złożone z siedmiu pokojów i kuchni, na 1-m piętrze lub na dole, w blizkości ogrodu Saskiego, Zielonego, Ewangelickiego Placu, ulic: Mazowieckiej, Berga, lub Foksal, potrzebne jest od 1-go Kwietnia lub Maja. Wiadomość: ulica Graniczna № 11, mieszk. 14. 4161

**Sklep** obszerny z dwoma oknami wystawowemi, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

**Sklep** z pokojem, kuchnią i piwnicą, do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia. Ulica Twarda 7. 3207

**Do wynajęcia** od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna za rs. 320 rocznie oraz 2 pojedyńcze pokoje kawalerskie, każdy z osobnem wejściem, frontowemi schodami, na 3-em piętrze, stróż wskaże. 157

## Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** M. Ring, przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Ul. Marjańska № 1, róg Pańskiej. 4198

**Kupcy,** fabrykanci, obywatele chcący bardzo tanio dyskontować weksle, zechcą przestawić swoje adresy w kantorze Kurjera pod lit. T. D. 4174

**Osoba** mogąca przyjąć dziecko do piersi zechce zgłosić się: Nowy-Świat № 68/62, mieszkania № 8. 4173

**Laskę** zabraną przez pomyłkę we środę przy wyjściu z teatru rozmaitości, zamienić można w sklepie p. Millera, przy Placu Teatralnym. 4096

**Najlepsza** książka adresowa całej Rosji jest do nabycia u Henryka Bett, Twarda № 6. 4054

**Tanio!** przyjmuje wszelką krawiecczyznę, suknie także dziecinne. Wilcza 6 -8. 3883

**Kościelne** ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia stosunkowo miennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

**Fartuszki.** sukienki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek, oraz krawiecczyznę, przyjmuje się w składzie koronek ruskich. Leszno 27, mieszkania 21, dawniej Senatorska 4. 62

**Do śpiewu** w kościele św. Antoniego, amatorzy chociaż nie znający zasad, mogą się zgłosić. 3962

**Akuszerka** praktykowawszy z profesorem Krasowskim w Petersburgu, zamieszkała stale w Warszawie. Przyjmuje chore i udziela porady w poniedziałek, czwartek i sobotę od 10—12 rano i od 4—5 po południu. Nowy-Świat 68/62, mieszk. 8. 3299

**Magazyn** mód J. Mettier Snagé, Nowy-Świat № 21, w podwórzu, na dole, przyjmuje do przerabiania czepeczki, ubranka, kwiaty do odświeżania. 3959

**Zamówienia** na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2, 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmuje się w składach S. Kędzierskiego: ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręcza S. Kędzierski. 3395

**Pragnę** wziąść dziewczynkę, od lat 7 do 12-tu, na troskliwą opiekę za małem wynagrodzeniem. Wiad.: ulica Podwale № 12, mieszkania 8, na dole. 582

**Obiady** prywatne. Ulica Czysta № 6, mieszkania № 24. 4088

**Suka** duża czarna, z rasy nowoziemców, przybłąkała się dnia 18 b. m. Odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztów przy ulicy Erywańskiej № 16, m. 26. 4157

**Młody** mops w dniu 16 b. m. wieczorem zaginął. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie tegoż na ulicę Złotą № 2, za sowitą nagrodą, pod № 6 mieszkania. Przetrzymujący takowego pomimo niniejszego ogłoszenia, do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. 4144

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Марта 1886 г.
**Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.**